

Protokół Nr XXIII/21

**z przebiegu obrad XXIII Sesji Rady Miejskiej w Sochaczewie,
która odbyła się w dniu 5 sierpnia 2021 r. w godzinach 15:00 -17:35
z wykorzystaniem środków porozumiewania się na odległość (w trybie zdalnym)
pod przewodnictwem Sylwestra Kaczmarka – Przewodniczącego Rady Miejskiej**

W sesji udział wzięli :

Sylwester Kaczmarek – Przewodniczący Rady Miejskiej
Edward Stasiak – Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej
Arkadiusz Karaś - Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej

Radni: Janusz Bąbała, Robert Błaszczuk, Marcin Cichocki, Zofia Denisiewicz, Sławomir Dorywalski, Krystyna Dybiec, Kamila Gołaszewska-Kotlarz, Marek Gołkowski, Adam Kloch, Alicja Korkosz, Jolanta Kulpa-Szczepaniak, Andrzej Kuśmirek, Selena Majcher, Piotr Pętlak, Renata Sokołowska, Magdalena Zborowska, Sylwester Zdieszzyński

Nieobecny:
Jacek Krzemiński

Zaproszeni, obecni:

Marek Fergiński	- Zastępca Burmistrza Miasta
Dariusz Dobrowolski	- Zastępca Burmistrza Miasta
Jolanta Brzóska	- Skarbnik Miasta
Andrzej Wierzbicki	- Sekretarz Miasta
Paweł Rojewski	- Radca Prawny Urzędu

Lista obecności stanowi załącznik do protokołu.

Porządek obrad:

1. Otwarcie Sesji.
2. Zatwierdzenie zmian do porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z przebiegu obrad XXII Sesji Rady Miejskiej.
4. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasto Sochaczew.
5. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej Gminy Miasto Sochaczew na 2021 r.
6. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przekazania do zaopiniowania projektu Regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków na terenie Gminy Miasto Sochaczew.
7. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zbycia nieruchomości.
8. Informacja Przewodniczącego Rady o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym.
9. Informacja o pracy Burmistrza Miasta Sochaczewa w okresie od dnia 26 maja 2021 roku do dnia 20 lipca 2021 roku.
10. Zapytania i wolne wnioski Radnych.
11. Sprawy różne.
12. Zamknięcie Sesji.

Ad pkt 1

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Otworzył obrady XXIII sesji Rady Miejskiej w Sochaczewie. W związku ze stanem epidemii koronawirusa w Polsce i na świecie na podstawie art. 15zxx ust. 1 i 2 ustawy z 02.03.2020r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych, poinformował, że dzisiejsza sesja Rady Miejskiej w Sochaczewie odbywać się będzie z wykorzystaniem środków porozumiewania się na odległość (w trybie zdalnym). Wszystkich uczestników sesji poinformował, że obrady sesji są transmitowane i utrwalane za pomocą urządzeń rejestrujących obraz i dźwięk. Powitał radnych Rady Miejskiej, Zastępcę Burmistrza Miasta Marka Fergińskiego i Dariusza Dobrowolskiego, Skarbnika Miasta Jolantę Brzósę, Sekretarza Miasta Andrzeja Wierzbickiego oraz Radcę Prawnego Pawła Rojewskiego, który czuwa nad stroną prawną sesji. Powitał również wszystkich gości oglądających obrady sesji, które transmitowane są na stronie Urzędu Miejskiego.

Ad pkt 2

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Przypomniał, że porządek obrad dzisiejszej sesji otrzymali radni wraz z pozostałymi materiałami. Powiedział, że zanim stwierdzi prawomocność obrad, sprawdzi listę obecności radnych na dzisiejszej sesji. Tak jak zwykle poprosił po wywołaniu o potwierdzenie swojej obecności.

Radni po wywołaniu przez przewodniczącego według kolejności alfabetycznej przedstawiali się i potwierdzali swoją obecność.

1. Pan Janusz Bąbała – potwierdził swoją obecność na sesji.
2. Pan Robert Błaszczuk – potwierdził swoją obecność na sesji.
3. Pan Marcin Cichocki – potwierdził swoją obecność na sesji.
4. Pani Zofia Denisiewicz- potwierdziła swoją obecność na sesji.
5. Pan Sławomir Dorywalski - potwierdził swoją obecność na sesji.
6. Pani Krystyna Dybiec – potwierdziła swoją obecność na sesji.
7. Pani Kamila Gołaszewska – Kotlarz - potwierdziła swoją obecność na sesji.
8. Pan Sylwester Kaczmarek -potwierdził swoją obecność na sesji.
9. Pan Arkadiusz Karaś - potwierdził swoją obecność na sesji.
10. Pan Adam Kloch - potwierdził swoją obecność na sesji.
11. Pani Alicja Korkosz - potwierdziła swoją obecność na sesji.
12. Pan Jacek Krzemiński – nie potwierdził swojej obecności na sesji.
13. Pani Jolanta Kulpa – Szczepaniak - potwierdziła swoją obecność na sesji.
14. Pan Andrzej Kuśmirek – potwierdził swoją obecność na sesji.
16. Pani Selena Majcher - potwierdziła swoją obecność na sesji.
17. Pan Piotr Pętlak - potwierdził swoją obecność na sesji.
18. Pani Renata Sokołowska - potwierdziła swoją obecność na sesji.
19. Pan Edward Stasiak – potwierdził swoją obecność na sesji.
20. Pani Magdalena Zborowska - potwierdziła swoją obecność na sesji.
21. Pan Sylwester Zdieszzyński - potwierdził swoją obecność na sesji.

Wydruk imiennej listy potwierdzającej obecność radnych na sesji stanowi załącznik do protokołu (nr 1)

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Stwierdził, że w dzisiejszej sesji uczestniczy 20 radnych, a więc obrady sesji są prawomocne. Zapytał czy radni mają uwagi lub propozycje zmian do porządku obrad.

Nie zgłoszono zmian do porządku obrad.

Ad pkt 3

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Protokół z przebiegu obrad XXII Sesji Rady Miejskiej był wysłany z materiałami na sesję. Zapytał czy radni mają uwagi do protokołu z XXII Sesji.

Adam Kloch (Radny Rady Miejskiej)

Zapytał czy ten protokół, który będzie poddany głosowaniu jest już po tych zmianach, które zgłosił.

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Potwierdził, że oczywiście, te zmiany zostały uwzględnione.

Radni nie zgłosili innych uwag i pytań do protokołu.

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Poddał pod głosowanie przyjęcie protokołu z XXII sesji.

Radni w głosowaniu jawnym, głosowali w sposób następujący:
za–19 głosów , przeciw–0 głosów, wstrzymujących się – 1 głos

Protokół Nr XXII/20 z przebiegu obrad XXII Sesji został przyjęty.
Wydruk imiennego głosowania radnych stanowi załącznik do protokołu. (nr 2)

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)
Stwierdził, że protokół został przyjęty.

Ad pkt 4

Jolanta Brzóska (Skarbnik Miasta)
Przedstawiła projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasto Sochaczew.

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)
Poprosił o opinie komisji.

Magdalena Zborowska (Przewodnicząca Komisji Gospodarki Komunalnej, Ochrony Środowiska i Porządku Publicznego)
Poinformowała, że Komisja Gospodarki Komunalnej, Ochrony Środowiska i Porządku Publicznego pozytywnie zaopiniowała ten projekt.

Edward Stasiak (Przewodniczący Komisji Gospodarki Przestrzennej i Inwestycji)
Poinformował, że Komisja Gospodarki Przestrzennej i Inwestycji zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

Selena Majcher (Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów)
Poinformowała, że Komisja Budżetu i Finansów pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)
Zapytał czy radni mają pytania lub uwagi do przedstawionego projektu uchwały.

Jolanta Kulpa-Szczepaniak (Radna Rady Miejskiej)
Powiedziała, że ma pytanie do pani skarbnik, ponieważ na wczorajszej komisji pani skarbnik obiecała wyjaśnienie zmniejszenia kwoty z tytułu dotacji oraz środków przeznaczonych na inwestycje o około 32 000. Tam rozmawiano o kolumnie 121 w załączniku nr 1 do WPF. Pani skarbnik powiedziała, że się dzisiaj do tego odniesie. Ta różnica pomiędzy poprzednią sesją w wysokości 10 285 000 i dzisiejszą sesją 10 168 363 jest około 32 000. Pania radna w opisie tekstowym nie znalazła nigdzie uzasadnienia do tego zmniejszenia.

Jolanta Brzóska (Skarbnik Miasta)
Powiedziała, że kwota podana w tej kolumnie wynika z ponownego przeliczenia wartości, która tam powinna być i jest to wynik odjęcia 100 000 zł a dodania 68 078 zł. Jest metodologia liczenia tych wartości w poszczególnych kolumnach w WPF i w oparciu o tą metodologię opracowaną przez Ministerstwo Finansów dokonano ponownego przeliczenia i jest prawidłowa, właściwa kwota.

Jolanta Kulpa-Szczepaniak (Radna Rady Miejskiej)
Zapytała czy w poprzednim WPF była nieprawidłowa.

Jolanta Brzóska (Skarbnik Miasta)

Stwierdziła, że trudno powiedzieć, czy nieprawidłowa. Po prostu tak to wtedy wyszło. Dzisiaj, licząc wychodzi inaczej. Być może jakaś literówka się wkradła, nie wie a może przy przeliczeniu coś nie dodało. Pani skarbnik powiedziała, że jest to prawidłowa kwota, ponieważ wczoraj to sprawdziła, jeszcze raz przeliczyła.

Robert Błaszczyk (Radny Rady Miejskiej)

Przedstawiając stanowisko „Bezpartyjnych Samorządowców” oraz „Koalicji Obywatelskiej” odnośnie zmian w Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasto Sochaczew oraz w uchwale budżetowej-dot. pkt 4 i 5- powiedział, że w zasadzie nie mają jakichś specjalnych uwag do tych zmian. One w jakiś sposób niczego tak na dobrą sprawę nie zmieniają, jeśli chodzi o WPF, jeśli chodzi o budżet. Następnie powiedział: „ Natomiast nas niepokoi zupełnie coś innego, a mianowicie chodzi o to Polski Ład, który ma być wprowadzony, ponieważ tutaj rozmawialiśmy o tym, że to są projekty zmian w budżecie na lata 2021-22 nawet 23, w związku z tym postanowiliśmy poczekać na to, co się stanie po wprowadzeniu Polskiego Ładu, ponieważ z różnych źródeł dochodzą różnego rodzaju informacje łącznie taka, która może być dla nas niesamowicie bolesna dla naszego miasta, a mianowicie możemy stracić wpływy rzędu 12 000 000 zł, dlatego doszliśmy po naszej rozmowie tutaj między nami, że my nie blokując spraw wstrzymamy się od głosu, zarówno w pkt 4, jak i w pkt 5. Dziękuję pięknie.”

Radni nie zgłosili innych uwag i pytań.

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Edward Stasiak (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)

Podczas głosowania Edward Stasiak powiedział: „Jestem za, ponieważ jak będziemy czekać na rozstrzygnięcie Polskiego Ładu, o co pytał Pan Robert Błaszczyk, to ucieknie nam termin złożenia wniosku bardzo ważnego a termin upływa jak pamiętam 15 sierpnia, dlatego jestem za.”

Radni w głosowaniu jawnym, głosowali w sposób następujący:
za – 12 głosów, przeciw –0 głosów, wstrzymujących się -8 głosów.

Uchwała Nr XXIII/246/21 Rady Miejskiej w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasto Sochaczew została podjęta.

W/w uchwała stanowi załącznik do protokołu.

Wydruk imiennego głosowania radnych stanowi załącznik do protokołu. (nr 3)

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Stwierdził, że uchwała została podjęta.

Ad pkt 5

Jolanta Brzóska (Skarbnik Miasta)

Przedstawiła projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej Gminy Miasto Sochaczew na 2021 r.

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Poprosił o opinie komisji.

Magdalena Zborowska (Przewodnicząca Komisji Gospodarki Komunalnej, Ochrony Środowiska i Porządku Publicznego)

Poinformowała, że Komisja Gospodarki Komunalnej, Ochrony Środowiska i Porządku Publicznego pozytywnie zaopiniowała ten projekt.

Arkadiusz Karaś (Przewodniczący Komisji Oświaty i Wychowania)

Poinformował, że Komisja Oświaty i Wychowania zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały.

Kamila Gołaszewska -Kotlarz (Przewodnicząca Komisji Rodziny, Zdrowia i Spraw Społecznych)

Poinformowała, że Komisja Rodziny, Zdrowia i Spraw Społecznych pozytywnie zaopiniowała ten projekt.

Edward Stasiak (Przewodniczący Komisji Gospodarki Przestrzennej i Inwestycji)

Poinformował, że Komisja Gospodarki Przestrzennej i Inwestycji zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

Selena Majcher (Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów)

Poinformowała, że Komisja Budżetu i Finansów pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Zapytał czy radni mają pytania lub uwagi do przedstawionego projektu uchwały.

Jolanta Kulpa-Szczepaniak (Radna Rady Miejskiej)

Powiedziała, że chciałaby się odnieść do wypowiedzi pana Edwarda odnośnie terminu składania wniosków do Rządowego Funduszu „Polski Ład”. Faktycznie tam jest termin określony na 15 sierpnia, ale z informacji podawanych do publicznej przestrzeni wynika, że sama ustawa „Polski Ład” nie została jeszcze uchwalona przez Sejm. Nie mam pewności co do tego, czy ta ustawa zostanie uchwalona w najbliższym czasie. W związku z tym problem, dylemat polega na tym, że „wychodzimy naprzeciw wcześniej uchwalając, popierając tą uchwałę, a dotyczy to faktycznie dokumentacji technicznej projektu „Mała ojczyzna”, bo on ma być, bo chodzi o złożenie tam projektów do przebudowy dróg miejskich w Sochaczewie. Może tak się stać, że zrobimy ten projekt, wydamy na niego 800 000 zł, a rządowy fundusz „Polski Ład” nie wejdzie w życie. Przy informacji takiej, że sochaczewski budżet przy uchwalaniu polskiego ładu, ma stracić około 12 000 000 zł. No nie wiem, czy to obciążenie jest dla nas korzystne 800 000 tysięcy złotych, dlatego my podjęliśmy decyzję o tym, że wstrzymamy się od głosu również przy uchwale budżetowej. Dziękuję.”

Dariusz Dobrowolski (Zastępca Burmistrza Miasta)

Odpowiadając radnej Jolancie Kulpie-Szczepaniak powiedział, że te projekty, które wykonają, będą do wykorzystania bezwzględnie niezależnie czy będzie dofinansowanie z tego programu inwestycji strategicznych, czy nie. Powiedział, że: „dotyczą one naszego mienia, naszych ulic, naszych pasów drogowych. Jest kwestia czasu i zabezpieczenia przez wysoką radę środków, żeby te projekty później zostały poddane realizacji. Oczywiście byłoby najlepiej, gdyby zostały one zakwalifikowane w tym programie a byśmy dostali dofinansowanie. Natomiast jeżeliby się tak zadziało, że dofinansowania nie dostaniemy, to później ze środków budżetowych lub

z innych źródeł gdzie będziemy te projekty wykorzystywać do wniosków i będziemy je składali do różnych źródeł, żeby otrzymali dofinansowanie, będziemy je mogli wykorzystać. Dziękuję.”

Radni nie zgłosili innych uwag i pytań.

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Radni w głosowaniu jawnym, głosowali w sposób następujący:
za – 12 głosów, przeciw – 0 głosów, wstrzymujących się – 8 głosów.

Uchwała Nr XXIII/247/21 Rady Miejskiej w sprawie zmiany uchwały budżetowej Gminy Miasto Sochaczew na 2021 r. **została podjęta.**

W/w uchwała stanowi załącznik do protokołu.

Wydruk imiennego głosowania radnych stanowi załącznik do protokołu. (nr 4)

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Stwierdził, że uchwała została podjęta.

Ad pkt 6

Dariusz Dobrowolski (Zastępca Burmistrza Miasta)

Przedstawił projekt uchwały w sprawie przekazania do zaopiniowania projektu Regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków na terenie Gminy Miasto Sochaczew.

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Poprosił o opinie komisji.

Magdalena Zborowska (Przewodnicząca Komisji Gospodarki Komunalnej, Ochrony Środowiska i Porządku Publicznego)

Poinformowała, że Komisja Gospodarki Komunalnej, Ochrony Środowiska i Porządku Publicznego pozytywnie zaopiniowała ten projekt.

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Zapytał czy radni mają pytania lub uwagi do przedstawionego projektu uchwały.

Janusz Bąbala (Radny Rady Miejskiej)

Zwracając się do pana burmistrza zapytał czy w związku z tym, że ten projekt uchwały dotyczący regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków na terenie gminy miasto Sochaczew jest procedowany po raz kolejny to czy ma burmistrz w jurysdykcji swojej, osoby które mogą zredagować taki regulamin, raz a porządnie. Powiedział: „Procedujemy, to już kilka razy. Natomiast naraża to nas, jako Radę na ośmieszenie, bo my coś opiniujemy, co później zostaje zakwestionowane przez jakiegoś pana dyrektora z rejonowego zarządu gospodarki wodami, czy nie można tego zrobić raz a porządnie i kolejne pytanie, ile razy jeszcze będziemy ten projekt uchwały procedować? Dziękuję bardzo.”

Dariusz Dobrowolski (Zastępca Burmistrza Miasta)

Przyznał, że na drugie pytanie radnego nie jest w stanie odpowiedzieć, ile razy jeszcze ewentualnie można podchodzić do regulaminu. Jeśli chodzi o pytanie pierwsze, to odpowiedział, że zmiany, które dotyczyły prawa budowlanego zupełnie nie dotyczą usuniętych zapisów, które w tej chwili z tego regulaminu zostały usunięte. Ten regulamin, który dzisiaj jest procedowany z tymi zapisami, był zaopiniowany pozytywnie w lutym 2020 roku przez ten organ. Także został przesłany 14 czerwca tekst jednolity regulaminu, który w 2020 roku uzyskał pozytywną opinię tej instytucji w tym po roku czasu, mimo że w tych zapisach nie następowały zmiany uzyskał opinię negatywną. Także nie potrafi odpowiedzieć, ile razy jeszcze ten regulamin będzie procedowany ewentualnie. Tyle ile razy będzie potrzeba, aż w końcu ktoś spojrzy na to i ma nadzieję, że te wszystkie zapisy, które są w obecnym regulaminie, stanowiącym załącznik, będą przyjęte i zaopiniowane pozytywnie.

Janusz Bąbała (Radny Rady Miejskiej)

Zwracając się do pana burmistrza zapytał dlaczego samorząd nie oprotestował tej decyzji pana dyrektora.

Dariusz Dobrowolski (Zastępca Burmistrza Miasta)

Przyznał, że łatwiej, szybciej będzie wprowadzić zmiany, które są sugerowane, czy są wskazane w postanowieniu instytucji- Państwowe Gospodarstwo Wody Polskie niż iść w jakiś konflikt i rozstrzygnięcia sądowe.

Radni nie zgłosili innych uwag i pytań.

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Radni w głosowaniu jawnym, głosowali w sposób następujący:
za – 12 głosów, przeciw – 0 głosów, wstrzymujących się – 8 głosów.

Uchwała Nr XXIII/248/21 Rady Miejskiej w sprawie przekazania do zaopiniowania projektu Regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków na terenie Gminy Miasto Sochaczew. **została podjęta.**

W/w uchwała stanowi załącznik do protokołu.

Wydruk imiennego głosowania radnych stanowi załącznik do protokołu. (nr 5)

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Stwierdził, że uchwała została podjęta.

Ad pkt 7

Dariusz Dobrowolski (Zastępca Burmistrza Miasta)

Przedstawił projekt uchwały w sprawie zbycia nieruchomości.

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Poprosił o opinie komisji.

Edward Stasiak (Przewodniczący Komisji Gospodarki Przestrzennej i Inwestycji)
Poinformował, że Komisja Gospodarki Przestrzennej i Inwestycji zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie i stwierdził, że burmistrz wyczerpał odpowiedzi na zadane pytania podczas obrad komisji. Pytał pan radny Andrzej Kuśmirek i on sam. Chodziło głównie o relacje między dochodami rocznymi, a kosztami, z tym, że tutaj burmistrz przedstawił wysokość kosztów, które zostaną pokryte dochodami w ciągu dwóch lat. Tak wynika z wyliczenia burmistrza. Natomiast po 2 latach można traktować już pewne dochody na czysto.

Selena Majcher (Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów)

Poinformowała, że Komisja Budżetu i Finansów pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Zwróciła uwagę, że wczoraj na posiedzeniu komisji wywiązała się dyskusja. Podziękowała burmistrzowi za przedstawienie wstępnego szacunku, ile kosztowałaby naprawa tego komina.

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Zapytał czy radni mają pytania lub uwagi do przedstawionego projektu uchwały.

Robert Błaszczyk (Radny Rady Miejskiej)

Zapytał czy jest zrobiony operat szacunkowy działki, która jest przyporządkowana tej księdze wieczystej, o której burmistrz powiedział i jaka to jest kwota.

Dariusz Dobrowolski (Zastępca Burmistrza Miasta)

Stwierdził, że bez podjęcia tej uchwały, nie mam prawa wydawać jakichkolwiek środków finansowych z budżetu miasta, na jakiegokolwiek operaty. Dopiero podjęcie tej uchwały daje tą delegację, żeby zlecić ich wycenę zarówno tej nieruchomości z naniesieniami. Na dzień dzisiejszy żaden operat nie został ani zlecony ani nie został opracowany.

Robert Błaszczyk (Radny Rady Miejskiej)

Powiedział: „Dobrze w takim razie, ponieważ nie wiemy za ile państwo chcecie to sprzedać, albo może państwo, wiecie a nam nie chcecie o tym powiedzieć. W związku z tym ja chciałem się odnieść do tego, co pan powiedział, otóż zapomniał pan powiedzieć o jednej bardzo istotnej sprawie a mianowicie, że część najemców nazwijmy to tak remontuje ten komin we własnym zakresie np. są rzeczy, które tam są robione przez tych, którzy mają tam swoje linie, mają tam swoje satelity, tak to określimy, czyli nadajniki i oni za to wszystko płacą z własnej kieszeni, to po pierwsze, po drugie mówił pan o zaleceniach, że te zalecenia są około 130 000 zł, jakbym pana zapytał, jakie są zalecenia np. na remont budynku każdej ze szkół z takiego przeglądu to okaże się, że przez 10 lat nie starczyłoby nam na to środków. To są sprawy, które są oczywiste, dlatego że ja brałem udział wielu takich sprawach, jeśli chodzi o zalecenia i były terminy, które można było te usterki usunąć. Poza tym z tego, co się orientuję, to temu kominowi przynajmniej przez 500 lat nie grozi zawalenie, a teraz do tego byśmy podeszli w sposób biznesowy, ponieważ pan burmistrz prowadził swój prywatny biznes, to powinien wiedzieć, że jeżeli dzisiaj my pozbędziemy się działki o wielkości 400 m za kwotę, którą tutaj się podaje 600 000, 700 000, 800 000, bo takie szacunkowe rzeczy też wiemy o próbach takich. Oczywiście nie wiem są prawdziwe czy nie, bo z państwem jak w przypadku bieżni trudno od czegoś się dowiedzieć. Natomiast, wiem pan, problem polega na tym, że sprzedajemy działkę, która tak na dobrą sprawę przynosi nam blisko 80 000 dochodu rocznie. Jeżeli nawet przyjmując pana tutaj teorię, że trzeba byłoby na nią wydać 130 000, to jak cofniemy się od kiedy państwo pobieracie te pieniądze i od kiedy był poprzedni remont, bo też bym chciał o to zapytać, może później albo w międzyczasie pan burmistrz mi odpowie, kiedy ostatni raz panowie remontowaliście, bo pan mówił o przeglądzie, który był w ubiegłym roku, jakie nakłady ponieśliście. To jeżeli okaże się, że w przeciągu co najmniej 10 lat uzyskaliście z tego tytułu

80 000, to nawet jeżeli trzeba wydać na to 20 000, 30 000, czy po prostu 100 000 w jakiejś odległości czasowej. To i tak do budżetu tego miasta wpłyną jakieś pieniądze. Nie wiem w jakim kierunku to zmierza, powiem szczerze, bo od małych rzeczy się to wszystko zaczyna. Jeżeli my nie potrafimy uszanować coś, co przynosi miastu zysk, a jedyną rzeczą na robienie inwestycji jest wydawanie obligacji, a dzisiaj to, co pan powiedział panie burmistrz, bo sobie zapisałem, że to nieważne czy zostanie to ujęte w „Polskim Ładzie”, dlatego że i tak będziemy to robić i będziemy zabezpieczać na to środki, rada będzie zabezpieczać środki. Niech pan mi pokaże w tym budżecie, który mamy, gdzie jako rada my możemy zabezpieczyć środki, skoro 62 000 000 mamy już długu, bo dzisiaj dowiedziałem się po raz pierwszy, ale do tego jeszcze wrócę na następnej sesji, bo pani skarbnik powiedziała, że jednak my odsetki mamy, Jednak odsetki mamy, bo WIBOR jest mniejszy, w związku z tym możemy je coś spłacić, prawda. Natomiast na poprzedniej sesji to państwo się tutaj zarzekali, że to nie jest 62 000 000 zł, tylko 49,5 spłaty do dzisiejszego dnia. Państwo nie macie w budżecie żadnych środków na jakiegokolwiek inwestycje i to powtarzam już od minimum 3 lat. Pan powiedział, że rada ma zabezpieczyć środki. Ja uważam, że i dawno to podkreślamy, że prowadzona właściwa gospodarka spowoduje, że tych kredytów, na które każda gmina bierze, będzie można brać o wiele mniej. My nie mamy niestety, my się pogrążamy panie burmistrz w długu miasta. Od 3 lat, jak jesteśmy radnymi, czy dług spada? A pan mówi, że pan będzie miał pieniądze na projekty z „Polskiego Ładu” a co się stanie, jeżeli się okaże, że 12 000 000 wpływu będzie mniejsze. Skąd pan weźmie te pieniądze, skąd pan na to weźmie i jeszcze mamy sprzedać coś, co przynosi chociażby 80 000, wie pan można za 80 000 przez 5 lat, jak się uezbiera można mieć 400 000, patrząc takimi normalnymi gospodarskimi metodami. Przecież wy jesteście gospodarzami miasta. Wam powinno na tym zależeć. Czy uważacie, że będziecie prowadzili to miasto w tym kierunku, że jak będą potrzebne pieniądze, to radni wasi będą podnosić rękę, żeby kolejne zadłużyć. Przecież to wszystko trzeba będzie spłacić. Niech pan mi powie dzisiaj, jaką pan ma koncepcję na spłatę 62 000 000 zł, odkładacie dalej w czasie? Przecież weszła ustawa, która się kończy w 2026 roku, o tym też będziemy jeszcze rozmawiali, dlatego naprawdę apeluję o rozsądek i nie sprzedawajmy wszystkiego, bo sprzedaliśmy już najbardziej cenne rzeczy na ulicy Olimpijskiej. Teraz mamy z tego przychód, ten komin nie wymaga nie wiadomo, jakich nakładów, bo tak, jak powiedziałem on będzie stał z 500 lat, jego nic nie ruszy oprócz drobnych rzeczy, które trzeba będzie tam zrobić, bo trzeba. Wszystko trzeba będzie zrobić samochód nowy się kupi też trzeba w niego włożyć. Na litość boską wszystko mamy sprzedać w tym mieście? To co będą wasi następcy, jak będą funkcjonowali wasi następcy, a co zrobią mieszkańcy, przecież trzeba będzie to pokryć, państwo o tym myślicie? Tylko tu i teraz? Dlatego ja jestem zdecydowanym przeciwnikiem sprzedaży, takich by chociażby drobnych rzeczy, które mogą nam służyć. Dziękuję pięknie.”

Dariusz Dobrowolski (Zastępca Burmistrza Miasta)

Odpowiedział: „Szanowni Państwo. Dużo tematów tu pan radny jak zwykle poruszył. Począwszy od zadłużenia, które nie wynosi 62 000 000, tylko 49 000 000. Skończywszy na tym, że środki w budżecie są. Realizujemy inwestycje. Chociażby samych inwestycji drogowych w tym roku na terenie miasta przy współpracy z innymi samorządami realizowane jest za 21 000 000 przy wkładzie własnym 400 000 i można by tak dłużej i dalej i w nieskończoność o tym samym mówić. Natomiast miasto, jakie jest każdy widzi. Rozwija się, inwestycje są realizowane, często mieszkańcy narzekają, że inwestycji jest za dużo, że zaczynają być utrudnienia, ale my rozumiemy, że pewnych inwestycji nie jesteśmy w stanie zaplanować, skoordynować z roku na rok, dlatego pewne nawarstwienie tych inwestycji występuje. Jeśli chodzi natomiast o majątek, szanowni państwo, zalecenia są dzisiaj, a za rok za dwa te zalecenia będzie trzeba wprowadzić w życie i się okazuje wówczas, że 200 000 to są jednak pieniądze, które trzeba zabezpieczyć na remont danego obiektu. Nie jest zadaniem

własnym utrzymywać, samorządu miasta Sochaczew utrzymawać tego typu obiekty, dlatego, jeżeli jest okazja, czy jeżeli jest możliwość. Dajmy sobie w ogóle szansę na to, żeby sprawdzić rynek czy jest zainteresowanie podmiotów na rynku zakupem tego typu nieruchomości. Proszę państwa nie będę się odnosił, co będzie za 2 lata, za 3 lata, jeśli chodzi o przekaz, o sieci teleinformatyczne, czy w ogóle ktoś za trzy-cztery lata będzie zainteresowany jeszcze przekąźnikami na masztach, bo być może w ogóle sieci teleinformatyczne pójdą w kosmos i nad Sochaczewem zawisnie satelita, która będzie tego typu rzeczy realizowała na terenie miasta. Ja nie wiem, w którym kierunku to pójdzie. Na dzień dzisiejszy powiedziałem, mamy umowy z trzema podmiotami czy te podmioty będą kontynuowały te umowy, trudno dzisiaj powiedzieć, bo to się wszystko bardzo dynamicznie zmienia, jeśli chodzi o przesył informacji, przesył sygnału w świecie cyfrowym. To tyle z mojej strony. Nie będę się do wszystkiego odnosił, bo byśmy mogli dyskutować a te dyskusje są powielane właściwie na każdej sesji, jeśli chodzi o zadłużenie miasta. Ja do tego się nie będę odnosił, nie jest ta kwota, tak jak powiedziałem zupełnie o innych kwotach mówimy. Inwestycje są realizowane jeszcze tylko do jednego się odniosę. Ja mówiłem, że ta dokumentacja techniczna, na którą dzisiaj zostały zagwarantowane, zabezpieczone środki w budżecie, posłużą nam do ich realizacji i powiedziałem, że może nam również posłużyć do wniosków, jeżeli będziemy składali wnioski o źródła finansowania z zewnątrz. Dziękuję.”

Andrzej Kuśmirek (Radny Rady Miejskiej)

Odnosząc się, również do kwestii sprzedaży tej nieruchomości, projektu uchwały o zbyciu tej nieruchomości stwierdził, że ktokolwiek miał do czynienia z inwestycjami, to doskonale wie, że jeżeli okres zwrotu inwestycji mieści się nawet w pięciu latach to jest to doskonała inwestycja. W związku z tym, jeżeli pan burmistrz, mówi tutaj, że maksymalne koszty szacunkowe na dzisiaj to stanowią 3 lata z przychodów uzyskanych z tego, że jest to obiekt dzierżawiony, komuś. To jest to wręcz doskonała inwestycja. Biorąc pod uwagę, to, co pan burmistrz powiedział, że za rok te koszty mogą być nawet wyższe, to nic innego, jak poczynić starania, żeby jak najszybciej dokonać tego remontu, zanim nastąpią kolejne podwyżki. Przypomniał, że pan burmistrz wyraził się w ten sposób, że nie jest zadaniem miasta utrzymywać tego typu obiekty. Andrzej Kuśmirek stwierdził, że zgodzi się z panem burmistrzem pod warunkiem, że te obiekty nie przynoszą żadnego dochodu. Natomiast w tym przypadku ten komin przynosi miastu 77 000 dochodu rocznie. Zwrócił się z prośbą do burmistrza, który przedstawił, spełniając swoją obietnicę wczorajszą, przychody z dzierżawy tego obiektu oraz prognozę, o podanie kosztów z utrzymania tego obiektu, koszty w okresie rocznym bez prognoz remontu tego obiektu.

Jolanta Kulpa-Szczepaniak (Radna Rady Miejskiej)

W związku z tym, że burmistrz powiedział, że trzy podmioty mają podpisane umowy z miastem na swoje instalacje zamontowane na tym kominie zapytała na jak długo te podmioty mają podpisane te umowy, do którego roku, czy to jest na czas określony, czy na czas nieokreślony, a jeśli na czas określony to do którego roku. Zapytała czy w związku z powyższym jeśli dojdzie do sprzedaży tego kominia łącznie z tą działką to gmina nie poniesie konsekwencji wypowiedzenia tych umów i ewentualnie zapłacenia odszkodowań podmiotom z tytułu utraconych przychodów.

Dariusz Dobrowolski (Zastępca Burmistrza Miasta)

Odpowiadając wyjaśnił, że umowy są podpisane na czas oznaczony. Jedna kończy się 18 czerwca 2023 roku, druga 26 lipca 2023 roku, a trzecia 31 marca 2023 roku. Pierwsze dwie umowy to są umowy, które właściwie stanowią 80% przychodów miesięcznie z tego kominia, są to dwie firmy o zasięgu ogólnopolskim, świadczące usługi telefonii komórkowej. Także to

są na czas oznaczony. Zapewnił, że przy sprzedaży tego komina na pewno zabezpieczone zostaną interesy miasta, że o żadnych odszkodowaniach nie będzie mowy. Powiedział: „Natomiast proszę państwa, my nie mówimy o sprzedaży, my sobie dajmy szansę na sprzedaż, bo póki co, to my w tej chwili, tylko to jest projekt uchwały o zbyciu nieruchomości. Dopiero przyjmując ten projekt uchwały będziemy mogli zlecić operat szacunkowy, wyszacować wartość tego komina i zastanowić się, jaka kwota ma być kwotą wywoławczą na przetargu, bo operat szacunkowy wskaże tylko nam kwotę minimalną. Natomiast zazwyczaj staramy się, żeby te kwoty były nas satysfakcjonujące. Jeśli chodzi o bieżące utrzymanie proszę państwa, częściowo utrzymania tego komina, jeśli chodzi o pewien zakres, korzystamy tutaj z uprzejmości firm, które mają swoje nadajniki przy okazji przeglądów, wymieniają nam również oświetlenie, które wymaga bieżącej konserwacji, natomiast pozostałe koszty nie są ponoszone, bo takowe nie występują. One są rozłożone w wydziale, rozłożone są w jednostkach, jeśli chodzi o utrzymaniu czystości czy koszenie czy bieżące sprawy związane, chociażby ze zleceniami przeglądów technicznych. Dziękuję.”

Arkadiusz Karaś (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)

Powiedział: „Panie Burmistrzu z tych informacji, które pan podaje, wynika, że jeżeli w przybliżeniu otrzymalibyśmy w granicach 400 000- 700 000 zł, to znaczy otrzymalibyśmy takie pieniądze, jak w przeciągu 10 lat wynajmu, tak jak to teraz funkcjonuje, a poza tym otrzymalibyśmy pieniądze z gruntów, tak z podatków za grunt, więc ja to w ten sposób widzę, że moglibyśmy zainwestować te pieniądze w jakieś inne elementy infrastruktury miasta i nadal czerpać z tego korzyści. Czy ja dobrze to rozumiem?”

Dariusz Dobrowolski (Zastępca Burmistrza Miasta)

Powiedział, że ten tok rozumowania jest jak najbardziej poprawny, ponieważ ze sprzedaży komina pieniądze wejdą do budżetu, jakie ich będzie przeznaczenie, to radni zdecydują, przyjmując budżet miasta. Natomiast jeśli chodzi o dochody, to z tego tytułu po sprzedaży wpływy do budżetu byłyby 2% od wartości budowli rocznie.

Alicja Korkosz (Radna Rady Miejskiej)

Zapytała pana burmistrza: „co stoi na przeszkodzie, żebyśmy sprzedali inne składniki albo nieruchomości należące i będące własnością miasta, które nie przynoszą takich dochodów a generują koszty, jak tutaj w uchwale są opisane np. koszty utrzymania. Panie burmistrzu mamy spory jeszcze zasób działek miejskich, czy można zastąpić sprzedaż tego przynoszącego dochód przedsięwzięcia, sprzedażą innych działek miejskich i co, jeśli jednak proszę powiedzieć, co stoi na przeszkodzie, żeby np. sprzedać dwie działki, trzy działki, cztery działki, które nie przynoszą zysku panie burmistrzu.”

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Przerwał mówiąc: „Ja mam prośbę do państwa radnych, bo widzę, że ta dyskusja idzie w nieodpowiednią stronę.”

Alicja Korkosz (Radna Rady Miejskiej)

Odpowiedziała: „Panie przewodniczący ja jeszcze nie skończyłam. Czy ja mogę?”

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Powiedział: „(...), ale ja chciałem coś powiedzieć.”

Alicja Korkosz (Radna Rady Miejskiej)

Powiedziała: „Tak oczywiście, ale dokończę pytać pana burmistrza.”

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Powiedział: „Ja dam pani czas, żeby pani (...)”

Andrzej Kuśmirek (Radny Rady Miejskiej)

Zwrócił uwagę: „(...)ale panie przewodniczący nie przerywa się wypowiedzi radnego.”

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Odpowiedział: „Przerywa się, przerywa.”

Alicja Korkosz (Radna Rady Miejskiej)

Powiedziała: „Jeszcze nie miałam okazji dzisiaj zabrać głosu panie przewodniczący. Proszę mi dać szansę.”

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Powiedział: „Panie i panowie radni słuchajcie. Ta dyskusja idzie w nieodpowiednią stronę. Pan burmistrz wyraźnie powiedział, że ta uchwała to jest promesa do zbadania rynku, żeby się zorientować czy rynek jest skłonny kupić i za ile.”

Alicja Korkosz (Radna Rady Miejskiej)

Odpowiedziała: „(...)ale do tego służy operat szacunkowy panie przewodniczący. Nie potrzeba tej uchwały. To może byśmy tak jak pan mówi, wstrzymali się z uchwałą.”

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Powiedział: „Przepraszam. Jeżeli znajdzie się kupiec to będziemy o tym decydować, jako radni o sprzedaży tego majątku.”

Alicja Korkosz (Radna Rady Miejskiej)

Odpowiedziała: „To wtedy podejmiemy uchwałę.”

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Odpowiedział: „Ta dyskusja jest przedwczesna proszę państwa, tylko tracimy czas.”

Alicja Korkosz (Radna Rady Miejskiej)

Powiedziała: „Tu pan przewodniczący ma rację, że to jest przedwczesne. Może byśmy zdjęli z obrad.”

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Powiedział: „(...) Ja proszę bardzo, żebyście słuchali ze zrozumieniem co się do was mówi. Bardzo proszę, zrozumienie jest najważniejsze. Jesteście wybrani po to, żeby zarządzać majątkiem ze zrozumieniem.”

Alicja Korkosz (Radna Rady Miejskiej)

Zapytała: „Panie przewodniczący, czego pan przewodniczący nie rozumie, że przedsięwzięcie przynosi dochód (...)”

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Wtrącił: „Ja rozumiem wszystko. Ja proszę o zrozumienie, co to znaczy promesa, co to znaczy badanie rynku.”

Alicja Korkosz (Radna Rady Miejskiej)

Kontynuując powiedziała: „(...) a z drugiej strony przedsięwzięcie, żeby zamienić to. To jest prosta zamiana, jak w budżecie domowym. Jeśli wynajmowane mieszkanie przynosi dochód (...)”

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Zaapelował: „Pani radna bardzo proszę są pewne zasady. Także bardzo proszę pani radna teraz dokończy, ale jeżeli pani będzie nadal odbiegała od meritum sprawy to przerwę pani. Bardzo proszę.”

Alicja Korkosz (Radna Rady Miejskiej)

Odpowiedziała: „Panie przewodniczący jak najbardziej zadaje pytanie i to jest meritum. Czego pan przewodniczący nie rozumie.”

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Zapytał: „Jakie to pytanie? Proszę bardzo o pytanie. Proszę.”

Alicja Korkosz (Radna Rady Miejskiej)

Zapytała: „Panie burmistrzu, czy nie jest możliwe zastąpienie sprzedaży tej działki, bo to chodzi o kwestie finansowe. Czy można sprzedać 3-4 działki, 5 działek innych, które nie są wynajmowane zamiast tej jednej, która przynosi nam dochód, takich które nie przynoszą dochodu. Czy jest to niemożliwe?”

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Odpowiedział: „Jest możliwe.”

Alicja Korkosz (Radna Rady Miejskiej)

Zapytała: „To dlaczego nie zrobimy inaczej, że zostawimy sobie coś, co przynosi dochód, a nie sprzedamy czegoś, co nie przynosi tego dochodu, przecież to jest element podstawowy i racjonalnej gospodarki.”

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Odpowiedział: „No bo dzisiaj mamy projekt uchwały taki a nie innych działek, dlatego pewnie we wrześniu się spotkamy to będą inne.”

Alicja Korkosz (Radna Rady Miejskiej)

Zapytała: „Czy to rozsądne jest? Moim zdaniem i zdaniem opozycji nie jest rozsądne wyzbywać się czegoś co przynosi dochód.”

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Powiedział: „Pani radna, z punktu widzenia gminy, naszej gminy, każdej innej nie zasadne jest utrzymywanie nieruchomości, tylko jej sprzedaż i potem pobieranie podatków. Na tym polega działalność gminy.(...)”

Alicja Korkosz (Radna Rady Miejskiej)

Stwierdziła: „Panie przewodniczący to, co pan mówi to jest nielogiczne.”

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Stwierdził: „My nie prowadzimy biura nieruchomości, my nie jesteśmy deweloperami. Tylko pobieramy podatki od nieruchomości, od gruntu itd. Także to jest rozsądne. Tak to działa.”

Alicja Korkosz (Radna Rady Miejskiej)

Odpowiedziała: „Nie zgodzę się z panem przewodniczącym.”

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Stwierdził: „Warto byłoby to zrozumieć na przyszłość pani radna.”

Alicja Korkosz (Radna Rady Miejskiej)

Powiedziała: „Panie przewodniczący, dlaczego sprzedajemy coś co ma wartość to nie ma żadnego uzasadnienia.”

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Powiedział: „Nie możemy sprzedać czegoś co nie ma wartości. Nie sprzedamy powietrza.”

Alicja Korkosz (Radna Rady Miejskiej)

Powiedziała: „(...) , ale my rozmawiamy o nieruchomości panie przewodniczący.”

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Odpowiedział: „Mamy nieruchomości i sprzedajemy to jest normalne. To jest normalna działalność gminy.”

Alicja Korkosz (Radna Rady Miejskiej)

Odpowiedziała: „(...)ale panie przewodniczący niektóre gminy, przepraszam nie zgodzę się, sprzedają powietrze a opłata uzdrowskowa.”

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Powiedział: „Pani radna, ale pani radna, pani radna Alicjo naprawdę możemy się tak bawić, jak będę kiwać głową, pani będzie kiwać i do niczego nie dojdziemy.”

Alicja Korkosz (Radna Rady Miejskiej)

Zapytała: „Dlaczego my to sprzedajemy panie przewodniczący? Pan wyjaśni mieszkańcom. Mamy taki dług (...)”

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Powiedział: „Twierdzi pani, że jest w tym jakiś podtekst. Tak jest jakaś osoba, która chce na tym zarobić na tym majątku gminy.”

Alicja Korkosz (Radna Rady Miejskiej)

Zapytała: „A jest?”

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Zapytał: „(...)To pani twierdzi?”

Alicja Korkosz (Radna Rady Miejskiej)

Odpowiedziała: „Panie przewodniczący ja się pana pytam.”

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Powiedział: „Chce to pani udowodnić swoimi wywodami. Proszę, kto teraz chce się jeszcze zgłosić?”

Andrzej Kuśmirek (Radny Rady Miejskiej)

Odnosząc się do słów wiceprzewodniczącego Arkadiusza Karasia o tym, że będą pobierane wpływy z podatków powiedział, że przy 2% wartości z wartości nieruchomości, żeby uzyskać dochód na poziomie 70 000 to ta działka musiałaby kosztować 3,5 mln. Chyba nielogiczne i nieosiągalne. Po drugie 700 000 zł w ciągu 10 lat to jest oczywiście przy obecnych cenach, można tylko przypuszczać, że 700 000 dochodu ze sprzedaży tej nieruchomości. To jest 10 lat użytkowania przy obecnych cenach dzierżawy dla podmiotów, które użytkują ten obiekt. Można założyć śmiało, że przy obecnym poziomie inflacji te ceny będą rosły jakby dużo szybciej to się zwróci. Radny stwierdził, że sprzedaż tej nieruchomości będzie ze szkodą dla mieszkańców, ze szkodą dla budżetu i finansów miasta. Przy okazji policzył, że aby uzyskać 700 000 zł za tę działkę, która ma niecałe 500 m. Cena za metr kwadratowy musiałaby osiągnąć wartość 1400 zł za metr kwadratowy, jak Chodaków, betonowy komin. Ostatnią działkę, którą sprzedawało miasto - 128 zł za metr kwadratowy na Polach Czerwonkowskich.

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Udzielił głosu panu wiceprzewodniczącemu Arkadiuszowi Karasiowi.

Jolanta Kulpa-Szczepaniak (Radna Rady Miejskiej)

Zwróciła uwagę, że zgłaszała się wcześniej od pana Arkadiusza Karasia.

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Zwrócił uwagę, że to on wyznacza osobę.

Jolanta Kulpa-Szczepaniak (Radna Rady Miejskiej)

Odpowiedziała: „Dobrze.”

Arkadiusz Karaś (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)

Odpowiadając radnemu Andrzejowi Kuśmirkowi powiedział, że żyjemy w czasach szybkiej modernizacji. Każda technologia jest poddana szybkiej modernizacji. 10 lat dla technologii przesyłu informacji to jest 1000 lat dla każdej innej w dzisiejszych czasach. Wszystko jest zminiaturyzowane, zmniejszane. Kontynuując mówił: „Nowe pomysły i żadna firma, która płaci ogromne pieniądze, właśnie o tym rozmawiamy jakiś tam wynajem po parę tysięcy w jednym punkcie nie jest patrzy w Excel, w tabelki i stara się to zmniejszyć, wchodzi nowe technologie i dajmy sobie szansę dziś sprzedaży tego za te pieniądze, które można (...), bo ten komin za 10 lat, jeżeli my dzisiaj weźmiemy pieniądze 10 lat z górki, a za 10 lat nikt nie będzie na tych masztach, trzymał jakiś czy linii przesyłowych w postaci anten, bo wtedy zostaniemy z kominem i mało tego nikt nie będzie płacił podatku od tego gruntu, więc ja bym prosił tak, żebyście państwo zdali sobie z tego sprawę, że modernizacja to jest taki znak czasu. Ja pamiętam czasy, jak telewizor wyglądał jak szafa u kobiety, która stara się mieć najmodniejsze ubrania i co chwila coś kupuje. Dzisiaj oglądam państwa, ma małym urządzeniu, więc dajmy sobie szansę sprzedania tego, co dzisiaj ma wartość, bo za 10 lat zostaniemy z kominem do remontu. Dziękuję bardzo.”

Andrzej Kuśmirek (Radny Rady Miejskiej)

Odpowiadając radnemu Arkadiuszowi Karasiowi zaapelował, żeby nie sprzedawać. Można sobie oglądać na odległość dzięki temu, że tych masztów i kominów potrzebnych jest coraz więcej. W związku z rozwojem technologii 5G one będą jeszcze gęściej usiane i będzie można za wynajem ich brać coraz większe pieniądze.

Arkadiusz Karaś (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)

Odpowiedział: „To ja ci gwarantuję, że 5G to jest technologia, którą znamy. W laboratoriach już 6 i 7 G i się o tym dowiesz, że nagle nie potrzeba żadnych masztów i to będzie za 10 lat. Patrz perspektywicznie. Patrz na to, co wiesz, to znaczy to ci ujawnili. Za 10 lat, będą takie technologie (...)”

Andrzej Kuśmirek (Radny Rady Miejskiej)

Odpowiedział: „Rozumiem, że masz informacje niejawne.”

Jolanta Kulpa-Szczepaniak (Radna Rady Miejskiej)

Dodała, że ten komin przyniesie 770 000 zysku, czyli tyle za ma być sprzedany.

Adam Kloch (Radny Rady Miejskiej)

Ad vocem wypowiedzi Arkadiusza Karasia: „Arek, pamiętaj jedną rzecz, anteny były, będą, są i jeszcze raz powtarzam, będą. Nie ma możliwości przesyłania sygnału bez anten. Odbiorniki mogą być miniaturyzowane do wielkości nawet łepka od szpilki za przeproszeniem, ale anteny muszą być, bo musi być ten sygnał przesyłany.”

Arkadiusz Karaś (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)

Powiedział: „(...) 10cmx10cm w takiej kostce są wysyłane, w tym ostatnim pół roku został wysłany pierwszy satelita przez amerykański wniesiony w kosmos i takie jak może się okazać, że to naprawdę nie komin tylko satelity wielkości (...)”

Adam Kloch (Radny Rady Miejskiej)

Dodał: „W porządku, zgadza się, no tak, ale to wtedy byśmy z satelity (...)”

Arkadiusz Karaś (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)

Powiedział: „(...)100 km obsługują ci. Nie musi to być 2 km od ciebie będzie 100 km satelita 10 x10 i jedno wyniesienie kosztuje grosze, więc naprawdę bądźcie ludźmi nowoczesnymi patrzącymi w przyszłość.”

Adam Kloch (Radny Rady Miejskiej)

Powiedział: „(...) a ja bym proponował, żebyś poczytać na ten temat za czym mówisz.”

Arkadiusz Karaś (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)

Odpowiedział: „Właśnie, że czytam to uważam, że jest to bardzo rozsądne.”

Adam Kloch (Radny Rady Miejskiej)

(...)

Alicja Korkosz (Radna Rady Miejskiej)

Powiedziała: „Ad vocem. Przecież wieszczono też koniec kinematografii. W sensie, że kina umrą a kina mają się dobrze. Netflix, jest Internet. Telefony stacjonarne też są.”

Arkadiusz Karaś (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)

Powiedział: „(...) dzisiaj nowoczesne technologie wchodzi tak szybko. To co wy opowiadacie o kominach, o antenach. Wiecie co ja puszcę wam to, co wy odpowiadacie za dwa lata, jak będziemy kończyć, na koniec i niech to potem podglądają ludzie młodzi, którzy przyjdą po nas.”

Edward Stasiak (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)

Zgłosił wniosek formalny.

Jolanta Kulpa-Szczepaniak (Radna Rady Miejskiej)

Powiedziała: „Za dwa lata to będzie panie Arkadiuszu już po remoncie tego komina i będziemy na nim zarabiać.”

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Udzielił głosu radnemu Edwardowi Stasiakowi.

Adam Kloch (Radny Rady Miejskiej)

Powiedział: „Czy my możemy najpierw dokończyć swoją wypowiedź?”

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Poprosił pana Edwarda Stasiaka o wniosek formalny.

Edward Stasiak (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)

Powiedział: „Panie Adamie, bardzo przepraszam. Ja zgłaszam wniosek formalny, bo naprawdę obawiam się, że tą dyskusją naruszyliśmy już konstrukcję tego komina, żeby się nie przewrócił. Wiele wypowiedzi było bardzo zróżnicowanych. Myślę, że każdy z nas podejmie głos w głosowaniu nad projektem uchwały i wyrazimy swoją opinię, bo dyskusja się nie zakończy, dlatego zgłaszam ten wniosek formalny. Przepraszam, panie Adamie, że może akurat pan nie. Jeśli wniosek formalny przejdzie, pan nie będzie mógł już (...)”

Adam Kloch (Radny Rady Miejskiej)

Powiedział: „No właśnie tym bardziej, że wczoraj była inna wypowiedź pana burmistrza, dziś jest inna, bo wczoraj nam konkretnie powiedział, że są zainteresowane firmy kupnem, dlatego to staje na sprzedaż. Dzisiaj, natomiast mówi, że robi to dlatego, żeby zobaczyć, czy są firmy zainteresowane, a więc widzi pan panie Edwardzie, że jednak warto by było podyskutować na ten temat, żeby wszystkie problemy w jakiś sposób zakończyć. Moim zdaniem jest to działanie (...)”

Edward Stasiak (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)

Powiedział: „Poczekajmy na wycenę, na operat.”

Jolanta Kulpa-Szczepaniak (Radna Rady Miejskiej)

Powiedziała: „Jeśli mogę, chciałam od siebie dodać, że pan burmistrz wspomniał, że tam są trzy podmioty o zasięgu ogólnopolskim, ale ogólnopolskim to również świadczące usługi dla mieszkańców szeroko pojęte. Natomiast jedna firma, która świadczy sensu stricto, tylko usługi dla mieszkańców. W związku z tym zasadne by było, żeby ta firma, że tak powiem nadal te usługi świadczyła naszym mieszkańcom.”

Andrzej Kuśmirek (Radny Rady Miejskiej)

„Ja może dodam jeszcze (...)”

Adam Kloch (Radny Rady Miejskiej)

Dodał: „Tym bardziej, że następca, który przyjdzie, przepraszam może Andrzejowi dokończę, następca, który może zakupić to, może podnieść na tyle stawki, że rzeczywiście później za internet możemy płacić o wiele więcej, a więc tu trzeba byłoby się zastanowić, czy rzeczywiście sprzedaż nie będzie działaniem na szkodę mieszkańców.”

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Odpowiedział: „Panie radny to już jest naprawdę przesada. To się kupy nie trzyma panie Adamie, jak może jeden komin podnieść nam ceny Internetu. Niby jak?”

Adam Kloch (Radny Rady Miejskiej)

Powiedział: „Panie przewodniczący, czy pan był pod tym kominem. To proszę się zapoznać i zobaczyć, że są tam anteny przesyłowe dla całej gminy i powiatu sochaczewskiego. Jeśli pan tego nie zna to proszę się nie wypowiadać. Rozumiemy się?”

Andrzej Kuśmirek (Radny Rady Miejskiej)

Powiedział: „Ja może odpowiem jeszcze Arkowi, że jeżeli taka inwestycja byłaby nieopłacalna i jeżeli za 2 lata mają zniknąć maszty i kominy dla operatorów sieci komórkowych. To żadna inwestycja i żaden z tych podmiotów nie byłby zainteresowany w tym momencie zakupem tej nieruchomości. To wszystko. Dzięki.”

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Poddał pod głosowanie wniosek formalny radnego Edwarda Stasiaka o zakończenie dyskusji i przejściu do głosowania nad uchwałą.

Radni w głosowaniu jawnym, głosowali w sposób następujący:
za – 12 głosów, przeciw – 8 głosów, wstrzymujących się – 0 głosów.

Wniosek formalny radnego Edwarda Stasiaka o zakończenie dyskusji i przejściu do głosowania nad uchwałą został przyjęty.

Wydruk imiennego głosowania radnych stanowi załącznik do protokołu. (nr 6)

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Stwierdził, że wniosek został przyjęty. Poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Radni w głosowaniu jawnym, głosowali w sposób następujący:
za – 12 głosów, przeciw – 8 głosów, wstrzymujących się – 0 głosów.

Uchwała Nr XXIII/249/21 Rady Miejskiej w sprawie zbycia nieruchomości została podjęta.

W/w uchwała stanowi załącznik do protokołu.

Wydruk imiennego głosowania radnych stanowi załącznik do protokołu. (nr 7)

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Stwierdził, że uchwała została podjęta.

Ad. pkt 8

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Przypomniał, że ostatnia sesja miała miejsce 14 czerwca. Poinformował, w jakich uroczystościach brał udział. Zapytał czy radni mają uwagi do przedłożonej informacji.

Arkadiusz Karaś (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)
Również poinformował w jakich uroczystościach wziął udział.

Radni nie zgłosili innych uwag i pytań do informacji.

Ad. pkt 9

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Odnosnie informacji o pracy Burmistrza Miasta Sochaczewa w okresie od dnia 26 maja 2021 roku do dnia 20 lipca 2021 roku zapytał czy radni mają pytania do przedłożonej informacji.

Radni nie zgłosili uwag i pytań do informacji.

Ad. pkt 10

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Poinformował, że wpłynęło pismo datowane na 29 lipca Regionalnej Izby Obrachunkowej w Warszawie w sprawie orzeczenia nieważności uchwały Rady Miejskiej w Sochaczewie z dnia 14 czerwca 2021 roku w sprawie Sochaczewskiego Budżetu Obywatelskiego na rok 2022. Powiedział, że odpis tego pisma trafił do państwa radnych zainteresowanych sprawą. Wielokrotnie konsultował się tutaj z panem burmistrzem Fergińskim. Trwały rozmowy z RIO w sprawie tej uchwały i w kwestii bycia czy nie bycia budżetu obywatelskiego na przyszły rok. Przypomniawszy, że poprzednia edycja była bardzo podobna, nie budziło to żadnych zastrzeżeń Regionalnej Izby Obrachunkowej. Nie mniej jednak w tym roku Izba się odezwała, że głównym zarzutem, jaki stawiają, to jest podział na projekty duże i małe, że taki podział nie może być stosowany, że to jest nieuprawnione. Miasto podjęło mediacje w tej sprawie, żeby ten zapis jeszcze został na ten rok o dopiero od budżetu obywatelskiego na rok 2023 zmienić to wszystko tak jak sobie życzy RIO tak, żeby nie budziło tej zastrzeżeń. Niestety Regionalna Izba Obrachunkowa twardo stanęła na swoim stanowisku. Poinformowała władze miasta o nieważności tej uchwały, dlatego też w związku z terminami, jest już 5 sierpnia, władze miasta nie będą w stanie przeprowadzić procedury wyłonienia nowej uchwały, potem przeprowadzenia głosowania i wyłonienia tych inwestycji, które by wygrały w nowym rozdaniu na podstawie nowej uchwały, dlatego też są zmuszeni do zawieszenia budżetu obywatelskiego na przyszły rok. Po szczegóły zainteresowanych odesłał do panów burmistrzów, którzy mają szerszą wiedzę na ten temat, dokładnie mogą wyjaśnić, dlaczego tak się stało i generalnie chciałbym podkreślić, podsumować to co się stało. Zazaczył, że nie jest to wina władz miasta, że podzielono na mniejsze projekty i duże. Wszyscy się na to zgodzili i cała Rada Miejska głosowała przeciw za, że jest to dobry pomysł, żeby umożliwić także takim małym projektom zaistnienie, bo wiadomo taki mały projekt w zderzeniu z dużymi projektami nie ma szans i wtedy te duże projekty zwykle zawsze przechodzą, tak było na początku. Powiedział: „Zobaczymy, jak to się będzie rozgrywać na razie jest jak jest. Ta sprawa będzie odłożona o rok.”

Edward Stasiak (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)

Przypomniał, że od wielu, wielu lat regulamin budżetu obywatelskiego był identyczny i przebiegał w sposób prawidłowy i nikt nie kwestionował. W wielu samorządach w Polsce w identyczny sposób opracowany budżet obywatelski na rok 2022 nie został podważony w oparciu o identyczny regulamin, czyli można to skomentować „co kraj, to obyczaj”.

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Poinformował, że Urząd Statystyczny w Warszawie zwraca się do gmin o poparcie w kwestii narodowego spisu. Nie idzie on najlepiej w całym kraju, nie jest to żadna tajemnica i podobnie jak w wielu innych miejscach. W Sochaczewie spisało się dotychczas trochę ponad 50% mieszkańców. Jest apel Urzędu Statystycznego w Warszawie o to by włączyć się w propagowanie i informacje dla mieszkańców. W urzędzie są stosowne materiały, jeżeli radni są zainteresowani, zostaną im przesłane na maila, można też wziąć na miejscu informacje jak się spisać dokładnie, w jaki sposób można się spisać. Poprosił wszystkich radnych o włączenie do tej akcji. Powiedział: „My oczywiście, tutaj panowie burmistrzowie, urząd miejski także będzie działał tak szeroko, jak tylko się da. Jest udostępnione tutaj miejsce w Urzędzie Miejskim, gdzie można przyjść się spisać. Jest oddelegowany pracownik, który pomaga w tym, a nasza rola jest taka, żeby prosić mieszkańców o to, żeby się jak najszybciej spisali, bo wszyscy myślą, że może mają czas, bo termin upływa 30 września, jednak może się okazać, że z roztagnienia może się ten termin, może uciec, wtedy grozi odpowiedzialność karna. Podejrzewam, że odpowiedzialność nie będzie tak restrykcyjnie egzekwowana. Nie mniej jednak grozi ta odpowiedzialność karna, nawet grzywna do 5 000 zł. Także warto by było, żeby wszyscy się spisali. Żeby mieć ten obowiązek już za sobą, a w tych informacjach, które tutaj posiadamy, oprócz tego, w jaki sposób można się spisać, gdzie u kogo, przez internet, czy przez telefon czy osobiście u rachmistrza. Są informacje o tym także, że ten spis nie wyciąga od mieszkańców danych wrażliwych. Jakiś wstydlwych czy takich, których mieszkańcy nie chcą udzielić. Nie na wszystkie pytania trzeba odpowiadać. Nie mniej jednak trzeba się spisać, także wielki apel do państwa, żeby informować mieszkańców tak szeroko jak się da.”

Marek Gołkowski (Radny Rady Miejskiej)

Przyznał, że pan przewodniczący był uprzejmy bardzo szybko przejść do porządku dziennego nad uchwałą kolegium Regionalnej Izby Obrachunkowej w Warszawie dnia 20 lipca 2021 roku. Zacytował kilka ustępów z tej uchwały. W § 1 kolegium Regionalnej Izby Obrachunkowej stwierdza, orzeka o nieważności uchwały Rady Miejskiej w Sochaczewie z powodu istotnego naruszenia ustawy o samorządzie terytorialnym. „Rada Miejska w Sochaczewie dokonała nieprzewidzianego przepisami prawa podziału, czym w sposób istotny naruszyła art. 5a ust. 6 ustawy o samorządzie gminny. Rada Miejska w Sochaczewie nie tylko w sposób nieuprawniony scedowała z ogranu wykonawczego na organ opiniujący dokonanie wyboru przedsięwzięć, ale również źle wskazała zastosowanie trybu odwoławczego wskazanego w badanej uchwale.” Jeszcze jeden cytat, jeśli państwo pozwolą. „Każda uchwała organu władzy publicznej musi odpowiadać wymogom generalnej zasady legalizmu wyrażonej w art. 7 konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, która stanowi, że organy władzy publicznej działają na podstawie i w granicach prawa. Jest to bardzo wyraźne wskazanie, że działania prawne podejmowane przez Radę w Sochaczewie, nie mieszczą się w granicach i nie są podejmowane na obowiązującym prawie. Zwrócił się z prośbą do pana przewodniczącego, by zarówno prawnicy Urzędu Miejskiego w Sochaczewie, jak i organy, które przygotowują uchwały Rady Miejskiej, nie narażały Rady i jej członków na kompromitację przed organami kontrolnymi. Radny nie przypomina sobie by kiedykolwiek zwrócono uwagę, że w sposób istotny Rada Miejska w Sochaczewie naruszyła ustawę o samorządzie terytorialnym.

Jolanta Kulpa-Szczepaniak (Radna Rady Miejskiej)

Powiedziała, że ma pytanie do pana burmistrza Fergińskiego, ponieważ na komisji pytałam pana burmistrza Dobrowolskiego o losy „Puszczyka”, czyli projektu dofinansowania do przebudowy i rozbudowy sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej nr 1, chodziło o niskoemisyjne budynki użyteczności publicznej. Zapytała pana burmistrza, na jakim etapie jest ten projekt „Puszczyk” czy on jest już zakwalifikowany do listy rankingowej, czy

ewentualnie do listy punktowej, bo to, że dostało Miasto dofinansowania po raz kolejny do budowy sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej nr 2 z Programu „Sportowa Polska” Ministerstwa Sportu to już wiadomo, bo został ogłoszony ranking i tam zostało miasto Sochaczew wyszczególnione, jako podmiot, który tego dofinansowania nie dostanie w trzech przypadkach, a mianowicie budowa sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej nr 2. Chyba po raz czwarty był ten projekt składany i odmownie zaopiniowany, jak również Szkoła Podstawowa nr 7 termomodernizacja i przebudowa, rozbudowa sali gimnastycznej w Szkole Podstawowej nr 1. Te projekty zostały negatywnie zaopiniowane. Natomiast pytanie dotyczy właśnie „Puszczyka”, bo w związku z negatywną opinią dotyczącą tamtych projektów wygląda na to, że na razie żadnego dofinansowania na budynki szkół, budynki oświatowe nie ma szans albo na razie miasto Sochaczew nie dostanie.

Marek Fergiński (Zastępca Burmistrza Miasta)

Przyznał, że rzeczywiście z programu „Sportowa Polska” po raz kolejny samorząd miejski nie otrzymał dofinansowania na budowę sali gimnastycznej i to nie jest tak, że negatywnie został wniosek zaopiniowany. Wnioski złożone o dofinansowanie także i do „Puszczyka” zostały pozytywnie zaopiniowane. Natomiast nie uzyskały dofinansowania. Spodziewając się, że niestety nie będzie dofinansowania z programu „Sportowa Polska” na budowę sali gimnastycznej, ponieważ trzykrotnie miasto nie otrzymało dofinansowania, natomiast nie przestawano w próbie pozyskania środków, został przygotowany kolejny wniosek do innego źródła, czyli Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska na budowę budynków energooszczędnych, których budowa sali gimnastycznej mieści się w tym zakresie, tzw. „Puszczyk”. Wniosek przeszedł ocenę formalną. Natomiast nadal nie ma rozstrzygnięcia o dofinansowaniu tego wniosku, czyli nie można mówić o negatywnym rozpatrzeniu i próbie dofinansowania. Czekając na to rozstrzygnięcie, ma nadzieję, że jednak tym razem się uda, tak jak w wielu, wielu przypadkach dofinansowania inwestycji. Większość tych inwestycji jest realizowanych z dofinansowaniem zewnętrznym. Odnosząc się do wypowiedzi pana Gołkowskiego, który tu cytując kilka punktów z uchwały Regionalnej Izby Obrachunkowej, stwierdził i mówił o istotnym naruszeniu prawa. Takie zwroty są w uzasadnieniu uchwały Regionalnej Izby Obrachunkowej. Z wieloma zastrzeżeniami, które znajdują się w uchwale nie zgodziły się władze miasta. Zastępca Burmistrza zgłosił swoją wolę uczestnictwa w kolegium Regionalnej Izby Obrachunkowej próbując bronić projekt, który powstał przy udziale również przedstawicieli Rady Miejskiej. Przypomniał, że powoływany jest corocznie zespół roboczy do spraw opracowania budżetu obywatelskiego, w skład którego zasiadają przedstawiciele klubów radnych, organizacji pozarządowych Sochaczewskiej Rady Sportu, Sochaczewskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego, izby gospodarczej, szerokie gremium, które nad projektami budżetu na kolejny rok pracuje. Tak projekty są poddawane konsultacjom społecznym, szeroko z mieszkańcami, z organizacjami pozarządowymi, jak również są konsultowane z organami nadzoru. Dotychczas tak jak tutaj stwierdził pan przewodniczący, nie budził wątpliwości regulamin, który co roku w zasadzie też jest korygowany, dostosowywany do potrzeb i wniosków mieszkańców, nieco zmienia charakter. Natomiast to istotne naruszenie, które zdaniem Regionalnej Izby Obrachunkowej wynika z orzeczenia Naczelnego Sądu Administracyjnego, który badał inną uchwałę, w której również był podział na pulę inne niż przewidziane w ustawie o samorządzie gminnym czyli pulę ogólną i pulę z podziałem na jednostki pomocnicze czyli tzw. dzielnice w mieście. Z tego co zastępcy burmistrza wiadomo i z rozmowy kolegiatki, również na dzień złożenia do zaopiniowania uchwały taka informacja nie była powszechna. W trakcie badania tej uchwały też ta informacja dotycząca orzeczenia Naczelnego Sądu Administracyjnego dotarła. Zmiana ustawy o samorządzie gminnym w zakresie uchwalania obligatoryjnego budżetu obywatelskiego dla samorządów większych nastąpiła w roku 2018. Od tego roku miasto dostosowało swoje projekty do zapisów uchwały

i nie budziły wątpliwości również nadzoru w tamtym okresie. Ze względu na to, że nie było w tej kwestii orzecznictwa i tutaj zastępca burmistrza zaproponował na kolegium, że skoro jest wyrok sądu w tej sprawie, to prosił o częściowe uchylenie tej uchwały, rezygnując z podziału na projekty duże i małe, a pozostałe zastrzeżenia, z którymi się nie zgadzał i nadal się nie zgadza mówiące o scedowaniu np. obowiązków organu wykonawczego, czyli burmistrza na zespół opiniujący, który jest powoływany od wielu lat, w którym też po części niektórzy z radnych zasiadają, jest on w ramach procesu odwoławczego od składanych wniosków. Także to jest zdanie nadzoru prawnego Regionalnej Izby Obrachunkowej, zastrzeżenia dotyczyły również procesu losowania nad zwycięskimi projektami. W przypadku, kiedy projekty miały taką samą liczbę głosów, miasto zaproponowało w swojej uchwale losowanie publiczne. Zdaniem nadzoru losowanie publiczne jest za mało szczegółowe, należałoby określić, w jaki sposób to losowanie będzie się odbywało. Zastrzeżenie dotyczące harmonogramu realizacji budżetu obywatelskiego, gdzie miasto zaproponowało w uchwale, że będzie proces promocji od czerwca do listopada, czyli od podjęcia uchwały w temacie budżetu obywatelskiego aż do wpisania wyników tych konsultacji w listopadzie. To jest ten właściwy okres promocyjny. Zdaniem nadzoru jeden dzień czerwca to nie jest czerwiec. Natomiast, jeżeli zakończy się proces konsultacji w październiku wybraniem projektu do głosowania to jest zakończenie procesu konsultacji, a wpisanie w listopadzie do budżetu wyników tych konsultacji już nie jest procesem informacyjnym. Z tym też się nie zgodził, ponieważ zapisy w uchwale mówią o obowiązku informowania mieszkańców o wynikach całego procesu. Stąd też jest trochę zaskoczony, że nagle tego rodzaju zastrzeżenia powodują uchylenie uchwały i niestety samorząd miejski nie jest w stanie ponowić procesu uchwalenia i prowadzenia konsultacji, aby zdążyć z jego zakończeniem do 15 listopada. W związku z tym samorząd podejmie pracę nad nowym regulaminem natomiast na rok 2023. Dodał, że ten regulamin to jest ósma edycja budżetu obywatelskiego, regulamin tak, jak wspomniał wcześniej był wspólnie opracowywany, wsłuchując się w głosy mieszkańców, którzy zgłaszali uwagi do ich treści i też będą przygotowując kolejne edycje brali je pod uwagę, jak również i weryfikacja aktualnego orzecznictwa w sprawie budżetu obywatelskiego. Zwrócił uwagę, że nie jest to jedyny samorząd, którego ten problem dotknął. Jest wiele samorządów, które w tym roku niestety musiały poprawiać, albo nie zdążyły poprawić swoich uchwał. Z informacji, które ma na dzień dzisiejszy tylko trzy samorządy w województwie mazowieckim uchwały właściwe regulaminy zdaniem Regionalnej Izby Obrachunkowej.

Marek Gołkowski (Radny Rady Miejskiej)

Ad vocem przyznał, że ma nadzieję, że przez pomyłkę pan Marek Fergiński Zastępca Burmistrza Miasta powiedział, że pan Gołkowski uważa, iż zostało istotnie naruszone prawo. Przywołał jeszcze jeden z końcowych akapitów: „Badając zgodność z prawem przedmiotowej uchwały kolegium Izby doszło do przekonania, że uregulowania w niej zawarte powodują, że uchwała została podjęta z istotnym naruszeniem prawa i zachodzi konieczność wyeliminowania jej z obrotu prawnego.” Stwierdził, że tłumaczenie się, że prawo się zmieniło nie ma tutaj miejsca, ponieważ nieznanie prawa nie zwalnia ze stosowania się do niego i radnemu wydaje mi się, że w urzędzie jest wystarczająco dużo służb prawnych, aby można uniknąć takich kompromitujących wpadek. Jak bardzo by się nie zgadzali z tym, nie może być tak, że prawnicy urzędu mają inną świadomość prawa niż organy kontrolujące.

Jolanta Kulpa-Szczepaniak (Radna Rady Miejskiej)

Odnosząc się do „Puszczyka” stwierdziła, że nie powiedziała, iż „Puszczyk” został negatywnie zaopiniowany. Pytała, jakie są losy „Puszczyka” i czy już jest rozstrzygnięcie. Jeśli nie ma to przyjmuje to wiadomo. Natomiast jeśli chodzi o projekty złożone do Ministerstwa Sportu pt. „Sportowa Polska” to faktycznie być może nieprecyzyjnie się wyraziła, że zostały negatywnie

zaopiniowane, bo na liście BMO tytuł listy brzmi: „lista podmiotów, których wnioski nie zostały zakwalifikowane lub zostały odrzucone z przyczyn formalnych”.

Arkadiusz Karaś (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)

Zapytał czy dobrze rozumie, że ten regulamin z tymi przepisami, jeśli chodzi o budżet obywatelski w wielu punktach, które zostało zakwestionowane przez Izbę Obrachunkową, powtórzył się z poprzednich lat.

Marek Fergiński (Zastępca Burmistrza Miasta)

Wyjaśnił, że poprzednia edycja regulaminu była prawie identyczna, jak podjęta uchwała 14 czerwca 2021 roku, także jakby inne spojrzenie, inne podejście było Regionalnej Izby Obrachunkowej do projektu, który nie budził wątpliwości w poprzedniej edycji.

Arkadiusz Karaś (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)

Poprosił o przeczytanie listy osób, które głosowały za uchwałą budżetu obywatelskiego, za tą ostatnią.

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Zapytał czy to ma być teraz.

Arkadiusz Karaś (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)

Poprosił, uważa że jest to ważne.

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Poprosił o odszukanie tego głosowania. W międzyczasie powiedział radnym, że w tej sprawie akurat powinni wszyscy być, wspólnie bronić tej uchwały, bo jest ona napisana dobrze, ona służyła mieszkańcom. Dalej mówił: „Myślę, że szerokość, zakres konsultacji, przychylenie się do potrzeb naszych mieszkańców, sposób wyłaniania tych projektów, był tak szeroki i tak dopracowany przez lata, że ta informacja RIO, jakoby, jak pan Gołkowski mówił, że zdruzgotała naszą opinię i postawiła, ośmieszyła Radę przed całym społeczeństwem jest nieuprawniony. My powinniśmy się trzymać razem w pewnych sytuacjach naprawdę. Jeżeli ktoś próbuje, czy robi rzeczy, które są według nas. Tak wszyscy byli za. Rada w głosowaniu jawnym głosowała w sposób następujący za 19 głosów, przeciw 0, wstrzymujących się-0. Co świadczy o tym, że ta uchwała była dobra, to działało proszę państwa. Jeżeli mamy nad sobą taką instytucję RIO, która w różnych miejscach w kraju działa różnie. Mamy np. gminę stołeczną Warszawa, która wydaje pieniądze, ma jakieś absurdalne w ogóle inwestycje i to miliony się rozchodzą i nikt nie krzyczy, nikt nic nie mówi. RIO. Nie słyszałem, żeby tam były jakieś afery, nie słyszałem, żeby wojewoda uchylał te uchwały. Natomiast czeplanie się takich drobnych rzeczy i używanie takiego twardego języka o strasznym łamaniu prawa uważam za nieuprawnione i my jako radni powinniśmy bronić naszych decyzji. Powinniśmy bronić tego co uchwalamy, bo tutaj w tej sprawie np. nie było uchylenia wielkiego prawa.”

Arkadiusz Karaś (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)

Dodał, że Rada Miejska w Sochaczewie składa się tak jak w każdej radzie z wielu osób o różnych doświadczeniach życiowych, różnym wykształceniu, mamy również wśród naszej rady prawników z wielkim doświadczeniem, również osoby, które pracują w radzie i bardzo często na komisjach w czasie sesji bardzo merytorycznie w wielu kwestiach podchodzi analizując uchwały, które są podejmowane. Jest to widać wielkie wyzwanie dla osób, które pracują w tej radzie i nie zauważył, żeby w momencie, kiedy pracowano czy w komisjach nad tą uchwałą, czy tak jak pan burmistrz powiedział podczas konsultacji społecznych, żeby ktoś

podniósł temat, że rada pracuje nad przepisami, które urągają prawu. Natomiast tak jak pan burmistrz powiedział na pewno bardzo często spotykał się z sytuacją, w której podczas rozmów z mieszkańcami były uwagi, sugestie, jak można udoskonalić ten bardzo dobry projekt, który od wielu lat funkcjonował w miejskim samorządzie, dlatego chce, żeby Rada Miejska podeszła tak jak pan przewodniczący słusznie powiedział do tematu budżetu obywatelskiego i tej uchwały, która minęła, to w ten sposób, że nawet jeśli prawnicy wydają jakąś opinię to (...) ona jest słuszna, bo już tutaj w tej dyskusji dzisiaj na koniec sesji widać, że nie ma jednoznacznej sytuacji prawnej, natomiast jest jednoznaczna opinia konkretnego biura obrachunkowego i to w ten sposób należy patrzeć. Inne RIO nie zawsze podejmuje taką decyzję pomimo podobnych przepisów. Chciałby, żeby radni po prostu też tak jak pan przewodniczący powiedział spojrzeli na siebie i na pracę rady, którą wykonali dla mieszkańców. Jeżeli powtórzą się sytuacje, w której RIO znowu na uchwały, w których jednogłośnie podejmowane, po wielu pracach, bo przecież wielu radnych, zanim podejmie, przyjdzie na komisję, na sesję, konsultuje samodzielnie wiele przepisów albo analizuje jest względnie i nie wnoszą uwag w czasie pracy do tych zapisów, nie wnoszą uwag w czasie sesji. To jest przykre, że potem to tak wychodzi i są komentarze. Stwierdził, że trochę pokory dla pracy rady, jako samorządowców też by się przydało.

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Przypomniał, że Sochaczew, jako samorząd był pionierem w Polsce we wdrażaniu budżetu obywatelskiego. Powiedział: „W 2011 roku podjęliśmy pracę i z sukcesem wdrożyliśmy ten budżet, kiedy inni dopiero myśleli o tym w przyszłości. Nawet nie wiedzieli, że można taki budżet stworzyć, to po pierwsze. Po drugie zawsze tworzyliśmy te uchwały i pracowaliśmy nad budżetem w sposób przychylny. Nigdy nie było złej woli, w tych uchwałach i po trzecie co najważniejsze. Nikt, nigdy nie ucierpiał od takiej uchwały, nikt nigdy nie ucierpiał od budżetu obywatelskiego, wręcz przeciwnie mieszkańcy zyskali swoje zrealizowane projekty i do dziś cieszą się tymi projektami. Dlatego nie mówmy o tym, że to jest jakieś wielkie złamanie prawa i że komuś od tego urwało ręce i nogi, bo tak nie było proszę państwa. To jest nasze dzieło, które ewoluowało poprzez wiele lat do dzisiaj i naprawdę spełniało swoją funkcję a to, że ktoś tam stwierdził, że niestety, ale trzeba zmienić, zmienimy to i będzie po sprawie proszę państwa. Nie możemy się na tym tak pastwić.”

Janusz Bąbała (Radny Rady Miejskiej)

Ad vocem do wypowiedzi pana Karasia zwrócił uwagę, że to nie była nie opinia, tylko uchwała RIO to jest pierwsza sprawa i druga sprawa, pan Karaś mówił o pastwieniu się nad pracą rady. Nie, bo zamysł był bardzo dobry, intencja była też bardzo dobra. Radny zapytał panów burmistrzów, dlaczego tak się dzieje, że Urząd Miejski mając obsługę prawną, wydaje na światło dzienne dokument i poddaje pod głosowanie radzie, który mówiąc kolokwialnie jest bublek prawnym. Zapytał, dlaczego tak się dzieje. To jest pytanie do pana burmistrza. Przypomniał, że odnośnie pracy rady, powiedział, że była i jest bardzo dobra i wszyscy radni się pod tym podpisali by się drugi raz, tylko dlaczego dokument w tej treści ujrzał światło dzienne.

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Zapytał: „Panie radny ja mam wrażenie, że pan to pytanie czytał, prawda? Pan sobie to napisał wcześniej, tak? Ok. Pan burmistrz zechce odpowiedzieć?”

Janusz Bąbała (Radny Rady Miejskiej)

Odpowiedział: „Niewielką różnicą jest czytanie czy (...)

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Odpowiedział: „Oczywiście, że tak.”

Marek Fergiński (Zastępca Burmistrza Miasta)

Stwierdził, że stwierdzenie, iż uchwała, o której jest mowa jest bublek prawnym jest wysoce przesadzone. Mowa o uchynieniu uchwały w sprawie budżetu obywatelskiego, w związku z tym, że pojawił się wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego, który stwierdził w innym regulaminie, innego samorządu, że pula środków budżetu obywatelskiego nie może się dzielić na projekty duże i małe, inwestycyjne, czy nieinwestycyjne. Jedynie może się dzielić na ogólną pulę z podziałem na dzielnice czy na jednostki pomocnicze, to nie budziło wątpliwości Regionalnej Izby Obrachunkowej w poprzednich edycjach i takiej tej treści podziału tych środków mamy w uchwale Rady Miejskiej od 2016 roku. W 2018 zmieniła się ustawa o samorządzie gminnym, która tak jak mówił, zobowiązała większe samorządy do uchwalania budżetu obywatelskiego. Powiedział: „My mamy już dłuższą historię proponowania takich zapisów, to była ósma edycja Sochaczewskiego Budżetu Obywatelskiego, czyli dwukrotnie Izba Obrachunkowa nie zauważyła i jej zdaniem nie było naruszenia prawa dzieląc na projekty duże i małe. To jest główne zastrzeżenie, które było powodem uchynienia Sochaczewskiego Budżetu Obywatelskiego. Pozostałe, możemy się z nimi zgadzać, nie zgadzać. Są to drobne redakcyjne, nawet bym powiedział powody. Stąd też taka jest decyzja tej Regionalnej Izby Obrachunkowej, w województwie mazowieckim. Mamy też inne interpretacje również i orzecznictwo wojewódzkich sądów administracyjnych, że tak naprawdę Regionalna Izba Obrachunkowa nawet nie jest właściwym organem do wypowiedzania się w sprawie budżetu obywatelskiego. My nie chcemy dyskutować, z Naczelnym Sądem Administracyjnym, nie chcemy dyskutować i procesować się z Regionalną Izbą Obrachunkową. W związku z tym, że nie ma możliwości podjęcia nowej uchwały, aby dokończyć proces promocji, proces konsultacji budżetu obywatelskiego w tym roku. Będziemy przygotowywać go na kolejny rok 2023”

Magdalena Zborowska (Radna Rady Miejskiej)

Nadmieniła, że od wielu lat można by już powiedzieć, zasiada w komisji, opiniując przygotowujący budżet obywatelski, bardzo się angażuje do każdej edycji do przygotowanych uchwał i te rozwiązania, podział na projekty małe i duże dobrze pamięta, że został zaproponowany w wyniku doświadczeń poprzedzających edycji. W wyniku pewnych wątpliwości, uwag, które zgłaszali mieszkańcy, a także rozwiązania, które były zaproponowane w uchwale, były naprawdę wynikiem dużej ilości pracy i z dużym zaangażowaniem próbowali dostosować jak najlepiej do warunków sochaczewskich rozwiązania sochaczewskiego budżetu obywatelskiego. Szkoda, że ta edycja mimo, że już rozpoczął się termin zgłaszania projektów musiała zostać przerwana i nie udało się zrealizować, ale mam ogromną nadzieję, że w kolejnym roku uda nam się tutaj w takiej formie to przygotować, żeby i działało dalej tak, jak do tej pory dobrze i nie budziło już więcej zastrzeżeń.

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Powiedział: „ Tak proszę państwa, tak na tym polega nasza praca, często stąpamy po takim kruchym prawniczym lodzie nieraz, nie wiemy czy on pęknie czy nie i nie zależy to nas. Nieraz zresztą od kaprysu urzędnika, który siedzi w RIO albo w urzędzie wojewódzkim. No tak to jest i naszej winy w tym w ogóle nie ma. Powinniśmy bronić swojego zdania. Powinniśmy z dumą do mieszkańców wychodzić i powiedzieć myśmy chcieli dobrze, bo chcieliśmy dobrze. Niestety uniemożliwiono nam to nie z naszej winy.”

Ad pkt 11

Robert Błaszczuk (Radny Rady Miejskiej)

Powiedział: „Bardzo dziękuję Panie Przewodniczący, nie zabierałem głosu jeśli chodzi o wypowiedzi pana burmistrza Fergińskiego, nie zabierałem głosu jeśli chodzi o wypowiedzi pana radnego Arkadiusza Karasia. Natomiast mówiliśmy dużo o budżecie obywatelskim. Myślę, że tutaj rozmineliśmy się z jedną rzeczą, że my nie uważamy że budżet obywatelski jest złą rzeczą tylko chodzi nam o sprawy dotyczące składania projektów uchwał i to jest, to jest jedno. To nie jest jakaś rzecz tak, jak mówił pan przewodniczący, w jakiej części być może podzielam zdanie, że każdy człowiek ma prawo do tego, żeby popełnić błąd. Tylko chciałbym, żeby to działało zawsze we właściwe dwie strony a nie tylko w stronę jedną. To też taka moja skromna uwaga. Natomiast ja chciałem odpowiedzieć panu radnemu Arkadiuszowi Karasiowi, że powiem szczerze, że tak jak tutaj kiedyś powiedziałem, że każdy człowiek ma prawo do własnej wypowiedzi i ja powiem szczerze, że nie bardzo rozumiem punkt myślenia pana radnego, ale ma tak prawo, żeby taki mieć. Otóż wg pana rozumowania, że tak powiem, to właściwym rozwiązaniem jest to. Ja oczywiście czysto hipotetycznie powiem, żeby sprzedać działkę, która przynosi zysk miastu, a kupić dworek, w którego trzeba zainwestować grube miliony. Powiem szczerze, że trochę jestem zdziwiony, bo nie widzę tutaj żadnego sensu w tym. Natomiast ja bym to przeniósł na taki język bardziej obrazowy i myślę, że to w jakiś sposób być może dotyczy naszego miasta. A mianowicie ja jestem za tym, że jeżeli mamy lokale użytkowe -4, to chciałbym, żeby one były wynajęte i przynosiły mi zysk, dlatego że mam ziemię pod nimi i jest moją własnością, budynek jest moją własnością i przychodzą pieniądze, do mnie do kieszeni, czyli patrz do miasta, mamy majątek i mamy stały dopływ pieniędzy. Natomiast co się dzieje w momencie, kiedy podzielę pana zdania, a mianowicie, że sprzedamy lokale użytkowe, czyli sprzedamy również i ziemię i sprzedamy i mury. Wniosek jest taki, że po prostu te pieniądze wsadzimy do budżetu i je przejemy, nie mamy nic, kompletnie nic. Natomiast co się dzieje dalej, żeby żyć dalej drogi panie radny, to my bierzemy kredyt. Chyba zgodzi się pan ze mną, że my kredyty bierzemy i obligacje nagminnie. Następnie dzieje się kolejna sprawa, mianowicie jest okres wymagalny tego kredytu, my już nic nie mamy prawda, więc trzeba wziąć większy kredyt, żeby spłacić ten mniejszy. I w zasadzie pozostawię takie retoryczne pytanie do wszystkich mieszkańców, jaka filozofia przyświeca dobremu gospodarzowi, czy taka którą pan prezentuje, którą ja przytoczyłem, czy taka o której ja mówiłem na samym początku swojej wypowiedzi. Oczywiście, tak jak podkreślam i będę to podkreślał, że to jest pewne spojrzenie i doświadczenie, jak pan powiedział i tu się z tym zgadzam, ponieważ przez 10 lat prowadziłem swój prywatny interes i wiem, jak on wygląda i partia mi w życiu nic nie dała, wie pan, ale o tym to może kiedyś przy innej okazji. Natomiast ja chciałbym jeszcze powiedzieć o jednej rzeczy, która tutaj mnie trochę, że tak powiem, zdziwiła. Teraz jak gdyby przechodząc to jest już w zasadzie ostatni temat, który chciałbym poruszyć, może z lekkim sarkazmem, ale ja pamiętam kiedy rozmawialiśmy o słynnej bieżni, której pan, panie Karaś był jako nauczyciel wychowania fizycznego przeciwny, żeby miała normalny wymiar. Chciałem to panu przypomnieć. To była tutaj taka dyskusja i panowie burmistrzowie prezentowali wtedy takie stanowisko z butą i arogancją, która mnie się to bardzo nie podobało, a mianowicie kiedy mówiliśmy o tym, że złożyliśmy zawiadomienie i potem ta bieżnia była zmieniana do normalnego rozmiaru, ja pamiętam wypowiedź pana burmistrza, pan również ją powinien pamiętać, kiedy powiedział, że tak rozreklamowaliśmy Sochaczew w ministerstwie, że czekają na nasze wnioski z otwartymi rękoma. Nie wiem czy dzisiaj się drzwi zatrzasnęły, bo to nie jest powód do dumy dla mnie, dlatego że te środki pozoskane na budowę hali, sali bo nie hali. Hala to miała być 11 lat temu, to one mają służyć naszym dzieciom, więc ja się tutaj z tego tytułu akurat nie będę cieszył, żeby ktoś mi potem to wypomniał, bo to nie jest sens mojej wypowiedzi. Dzisiaj usłyszałem coś takiego, że cytując

pana burmistrza Fergińskiego, że spodziewaliśmy się że nie dostaniemy. No coś tu nie jest tak. Ja rozumiem, że wracamy do retoryki takiej niestety sprzed 40, 50 lat. Natomiast o wypowiedzi panie Arkadiuszu o wojsku pana, przez grzeczność po prostu się nie odniosę, bo uważam, że takie wystąpienia są dobre, ale nie na radzie, tylko na może spotkaniach partyjnych, bo to co pan powiedział to uważam, że w żaden sposób nie licuje z Radą Miasta, ani z tym, o czym się tutaj powinno mówić. To taka moja uwaga. Przysłuchując się państwu oczywiście jeszcze raz podkreślę, że mamy prawo do własnych wypowiedzi i mamy prawo do tego, żeby je przedstawiać, dlatego szanuję pana wypowiedź. A tak dla mieszkańców, którzy nas słuchają podają przykłady” jeden prowadzonej działalności tego miasta i drugi który w normalnych wg mnie normalnego człowieka w sposób powinno się prowadzić działalność na po prostu jako gospodarz tak to po prostu wygląda. A kto tu ma rację w tych zdaniach kto popiera pana, czy mnie, czy kogokolwiek innego to niech każdy sobie odpowie sam. Bardzo dziękuję Panie Przewodniczący. Bardzo dziękuję również państwu wszystkim. Panom burmistrzom dziękuję, już nie będę zabierał głosu.”

Arkadiusz Karaś (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)

Powiedział: „Ja odniosę się do pierwszego tematu do dzisiejszego tematu, reszta milczenie. Szanowni państwo my mówimy o kominie. To jest coś, czego, co jest niepotrzebne, natomiast służy do instalacji nowoczesnej technologii, ja wyraźnie powiedziałem, że jeśli chodzi o technologie, to one się szybko zmieniają, bardzo szybko po pierwsze. Po drugie obawiam się, że w przeciągu 10 la ten komin będzie niepotrzebny firmom, które korzystają z niego. Tak się obawiam. I dlatego uważam, a może 15 ale nie więcej. I podałem przykład bardzo konkretny, dlaczego bo nowoczesne technologie się bardzo szybko zmieniają, przykład podałem telewizora, który jeszcze 20 lat temu wyglądał jak szafa. Dzisiaj dzieci po kieszeniach noszą telefony komórkowe. Same telefony szanowni państwo, bardzo dobrze pamiętacie że jak walizki wyglądały z którymi jeździcie na wakacje. Tak kiedyś telefon wyglądał. Dzisiaj jest maleństwem jakimś i to samo łączność. Nie będę może dzisiaj już mówił o szczegółach, ale z tego co wiem to ta komunikacja nie musi być, nie musi, nie musi opierać się o anteny. I nie będę wchodził w szczegóły, dlaczego. Dlatego decyzja o sprzedaniu komina i działki, na której stoi ten komin, pobieraniu opłaty w postaci podatku przez naszą gminę ma sens, bo my bierzemy kwotę ośmio, dziesięcioletnią, może siedmioletnią za użytkowanie. I w tym terminie 7, 10 lat gdybyśmy pobierali zyski za użytkowanie przez firmy tego komina, my będziemy jeszcze dodatkowo pobierać kwoty podatku. I w przeciągu 7,8,10 lat uważam, dlatego moja decyzja jest za tym żeby sprzedać tą działkę. Uważam, jest bardzo możliwe, że się zmieniają technologie i zostaniemy z kominem. A do reszty nie będę się odnosił mówię tylko dzisiaj do tej sprawy, w ten sposób ja podchodzę. Dziękuję bardzo panie przewodniczący za możliwość jeszcze raz wyjaśnienia mojego stanowiska względem projektu uchwały, który już teraz stał się uchwałą. Dziękuję.”

Adam Kloch (Radny Rady Miejskiej)

Powiedział: „ Nie będę się odnosił do mojego przedmówcy, bo widzę, że nie zrozumiał tego co do niego mówiłem, ale ja mam inną sprawę. Ulica Otwarta zapewne pan przewodniczący zna tą drogę, bo on i jego rodzina poruszacie się tamtędy. Wczoraj zadzwonili do mnie mieszkańcy, stwierdzili że podobnie zgłaszali się do pana przewodniczącego, żeby zrobić tam, połatać te dziury, które się porobiły, bo ona w tej chwili jest jedną z ulic objazdowych dla 15 Sierpnia. No i stwierdzili, że pan nic z tym nie zrobił. Dlatego zwracam się z prośbą, żeby jednak coś zrobić, bo rzeczywiście warto by było, żeby ta ulica była do ulicy podobna a nie do biegu z przeszkodami lub jazdy terenowej. Co jeszcze. Tam, wiem że wcześniej były ustalenia z firmą Strabag, że podobnie miała przeznaczyć wiórki asfaltowe, które były frezowane z 15 sierpnia

na naprawę tej ulicy, jak dotąd tego też nie zrobiono. Nie wiem, może pan będzie miał większe przebicie i i poczyni jakieś większe posunięcia w tej sprawie. Dziękuję.”

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Odpowiedział: „Panie radny Adamie Kloch to prawda, że byli u mnie mieszkańcy ulic Mireckiego, Otwartej, Zduńskiej. Rozmawialiśmy na temat samochodów, które poruszają się teraz, robią sobie objazd ulicy 15 sierpnia właśnie tymi drogami. Ulica Otwarta w całej swojej długości jest wyasfaltowana już wiele, wiele lat temu, w bardzo dobrym stanie i tam nie potrzeba żadnych prac przeprowadzać. Natomiast reszta z tych dojazdówek tak zwanych między ulicą Litewską, Mireckiego, Otwartą, Zduńską, zwłaszcza Zduńska ma bardzo nierówną nawierzchnię. Mieszkańcy prosili mnie na wszystko panie radny, żeby nie wyrównywać tych ulic po to, żeby ten ruch lokalny był, jak najmniejszy. Żeby te samochody jeździły, jak już to wolno i żeby jeździły w jak najmniejszej liczbie, także ktoś pana wprowadził w błąd. Ja z mieszkańcami ustaliłem, że tak będzie. Natomiast są ograniczenia, postawione znaki w ruchu, że tylko ruch lokalny, po to żeby ludzie korzystali, kierowcy korzystali z obwodnicy, prawda. Na Boryszewie lub po drodze łowickiej, żeby objeżdżali ulicę 15 Sierpnia. I taki jest rozkład, zaplanowany ruch lokalny i tak powinni kierowcy się zachowywać. Ci co jeżdżą, niech jeżdżą, bo my nie możemy dróg zamknąć, to są drogi publiczne. Po tych drogach, każdy ma prawo się poruszać i będzie się poruszał. Musimy się wszyscy uzbroić, mieszkańcy Boryszewa w cierpliwość, aż firma Strabag skończy swoje dzieło i wtedy będziemy się poruszać, po najpiękniejszej ulicy w Sochaczewie, wyremontowanej, której nikt nie remontował od 50 lat. Mieszkańcy to zrozumieli, rozumieją to. Powiedzieli, że zacisną zęby, wytrzymają i potem za 2 miesiące wszyscy będziemy szczęśliwi, że będziemy mieli nową drogę. Natomiast te drogi, które tam te dojazdówki, które ucierpiały to ja tutaj już mam z panem burmistrzem omówione, że po skończeniu remontu, wyrównamy Litewską, te dojazdówki, te łączniki, tam też porównamy, może i Zduńską zrobimy, także bez obaw. Na razie mieszkańcy sobie nie życzą, jeszcze raz powtarzam, nie życzą sobie, żebyśmy tam równali, bo ja już chciałem poprosić, żeby wyrównać ulicę Zduńską, ale mieszkańcy sobie tego absolutnie nie życzą.”

Adam Kloch (Radny Rady Miejskiej)

Stwierdził: „Widać są dwie grupy, która jedni chcą a drudzy nie chcą, a więc (...)

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Odpowiedział, że podobno tak jest jak jest trzech Polaków to jest 5 zdań.

Adam Kloch (Radny Rady Miejskiej)

Odpowiedział, że tak dokładnie jest a czas to zweryfikuje.

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Powiedział, że tak jest zawsze przy takich inwestycjach. Muszą mieszkańcy trochę pocierpieć. Stwierdził: „Myśmy też, kiedyś cierpieli jak budowano obwodnicę, obiecano nam drogę jedną, drugą w zamian za te cierpienia, które tam mieliśmy przy budowie a to była budowa dużo większa niż teraz, ale „wystawiono nas do wiatru”. Dzięki temu m.in. trafiłem do samorządu i do dzisiaj zasiadam w radzie.”

Edward Stasiak (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)

Powiedział, że ma krótkie pytanie i myśli że będzie krótka odpowiedź, ale konkretna. W imieniu mieszkańców Trojanowa zapytał, na jakim etapie jest obecnie sprawa przeprawy mostowej przez rzekę Bzurę w rejonie Trojanowa. Wiadomo, że jest i druga przeprawa

w rejonie ulicy Brukowej. Dokumentacja miała być opracowana do końca lipca bodajże. Zapytał czy w związku z tym prawdą jest, że wpływają, jakieś zażalenia i skargi, konkretnie do operatu środowiskowego.

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Zapytał czy chodzi o nowy most w Trojanowie.

Edward Stasiak (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)

Odpowiedział, że dokładnie chodzi o most w Trojanowie.

Dariusz Dobrowolski (Zastępca Burmistrza Miasta)

Odpowiedział, że w tej chwili jest etap dokumentacji, właściwie dokumentacja jest na etapie wydawania decyzji środowiskowych. Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska zażądała od wykonawcy firmy Promos Consulting raportu oddziaływania na środowisko. Taki raport został wykonany przez firmę w 2020 roku i został przesłany do Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w celu uzgodnień. Bodajże w lipcu tego roku Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska wysłał pismo do, decyzję środowiskową wydaje samorząd miasta Sochaczew, wysłał pismo o uzupełnienie tego raportu. Te uwagi dotyczące raportu i uzgodnień z Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska zostały przesłane do wykonawcy, czyli do firmy Promos Consulting, który ten raport opracowała. Jest to na etapie w tej chwili uzupełnień raport w firmie Promos Consulting, która opracowuje dokumentację przeprawy mostowej przez rzekę Bzurę. Jest to na etapie w tej chwili uzgodnień między RDOŚ a firmą Promos Consulting.

Edward Stasiak (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)

Zapytał czy skargi mieszkańców wpływają, czy skargi mieszkańców są składane, bo taka informacja do niego dotarła.

Dariusz Dobrowolski (Zastępca Burmistrza Miasta)

Odpowiedział, że skargi, wpływały zażalenia, które zostały odesłane na etapie procedowania do SKO. SKO te wszystkie zażalenia odrzucił. Natomiast, jeżeli skargi są adresowane bezpośrednio do Regionalnego, Dyrektora Ochrony Środowiska, to one nie przechodzą przez Urząd Miejski. Te które przychodziły to były zażalenia, zażalenia były kierowane do Samorządowego Kolegium Odwoławczego i wszystkie zostały uchylone.

Renata Sokołowska (Radna Rady Miejskiej)

Zapytała pana burmistrza Dobrowolskiego o ulicę Królewską w Chodakowie, której odcinek od ulicy Chopina do ulicy Pocztovej jest obecnie utwardzany. Jako radna od kilku lat w imieniu mieszkańców zgłaszała konieczność remontu ulicy Królewskiej na całej jej długości, to znaczy od ulicy Chopina do ulicy Wyszogrodzkiej, do torów kolejki wąskotorowej. Mieszkańcy czekali długo na rozpoczęcie prac remontowych i czekali z wielką nadzieją. Ostatnio radna spotyka się ze sprzeciwem mieszkańców części nieremontowanej, którzy są rozgoryczeni, czują się pokrzywdzeni. Pytają oni o termin kontynuacji prac remontowych na ulicy Królewskiej. Odcinek ulica Pocztowa do ulicy Wyszogrodzkiej jest to odcinek krótki i wąski.

Dariusz Dobrowolski (Zastępca Burmistrza Miasta)

Stwierdził, że ten temat trzeba załatwić jednym zleceniem, czyli jeżeli jest remontowany odcinek ulicy Królewskiej do ulicy Pocztovej, to nic nie stoi na przeszkodzie, żeby objąć również tym remontem pozostałą część ulicy Królewskiej. Zastępca Burmistrza zapewnił, że zobaczy czy w zleceniu jest odcinek ujęty, jeżeli nie, będzie starał się, żeby w zleceniu ten

odcinek został ujęty i żeby ulica Królewska została wyremontowana, utwardzona w całej swojej długości.

Renata Sokołowska (Radna Rady Miejskiej)

Podziękowała w imieniu mieszkańców i swoim własnym.

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Zapytał czy są jeszcze jakieś wnioski i pytania.

Radni nie zgłosili innych spraw.

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Powiedział: „Szanowni Państwo radni to jeszcze na koniec zanim zamknę sesję, mam taką dygresję a propos funkcji samorządu, jaką my pełnimy i inne samorzady także. My się opieramy w Polsce na cywilizacji łaćńskiej. Podstawą naszego działania jest własność prywatna i samorząd jako taki, nie powinien nigdy działać w ten sposób, że za wszelką cenę powinien gromadzić nieruchomości po to, żeby czerpać z nich korzyści lub w sposób maksymalnie wyciskać z tych nieruchomości czy ziemi maksymalne zyski, bo gdyby tak było, gdyby tak działał to w przeciągu tych 10 lat stalibyśmy się właścicielami całego miasta powiedzmy i bylibyśmy monopolistą, właścicielem monopolistą na terenie gminy. To byłaby bolszewia po prostu, to nie jest ta filozofia do której my dążymy. Jesteśmy powołani do tego, żeby służyć lokalnej społeczności i żeby było jak najwięcej prywatnej własności, która jest najlepiej zarządzana, to historia świata o tym już dawno przekonała wszystkich rozsądnych ludzi że własność prywatna najlepiej działa, najlepiej współpracuje a my jesteśmy od tego, żeby pobierać podatek od nieruchomości zgodnie z prawem, zdobywać dotację, zajmować się miastem, jego sprawami, jesteśmy od tego, żeby działały szkoły, żeby działała komunikacja miejska itd, itd. Dlatego też to, że sprzedajemy nieruchomości, które mamy na stanie, to jest słuszne i to jest dobra droga, proszę państwa. Powinniśmy to sprzedać, żeby czerpać korzyści dla miasta i dla innych, żeby wszystkim służyło. Własność prywatna jest najlepszą formą własności, jakkolwiek została wymyślona przez człowieka, nie bolszewia to własność prywatna i nie trzeba się tego bać, naprawdę.”

Adam Kloch (Radny Rady Miejskiej)

Powiedział: „Panie przewodniczący a ja bym panu życzył, to co pan mówi. Żeby nas stać było na wykup całego miasta w przeciągu 50 lat.”

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Zapytał: „Ale przez gminę miasto Sochaczew?”

Adam Kloch (Radny Rady Miejskiej)

Odpowiedział: „Oczywiście. To by było bardzo super, gdyby nas stać było na wykup całego miasta.”

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Stwierdził: „My pochodzimy z zupełnie różnych systemów wartości, przykro mi bardzo panie Adamie.”

Adam Kloch (Radny Rady Miejskiej)

Powiedział: „Panie przewodniczący niech pan to przeniesie na grunt prywatny (...)”

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Powiedział: „To jest bolszewia, to nie możesz tego przełożyć bezpośrednio na grunt prywatny. My, właśnie o to chodzi, że prywatna własność działa w swoim interesie i bardzo dobrze, bo wtedy najlepiej zarządza tym kawałkiem ziemi, czy świata który posiada, natomiast samorzady nie są tym, żeby gromadzić nieruchomości i dobra, nie są od tego.”

Alicja Korkosz (Radna Rady Miejskiej)

Wyjaśniła: „Panie przewodniczący, pan Adam Kloch nieco ironicznie złożył życzenia, żeby nas było stać, czyli żeby nasze miasto było w tak dobrej sytuacji finansowej, żeby nas było stać. To nie znaczy, że powinniśmy czy możemy to zrobić. Chyba się zgodzimy wszyscy, że życzenie żeby nasze miasto miało jak najlepszą kondycję finansową jest jak najbardziej na miejscu.”

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Powiedział: „No widzę, że pan radny ma adwokata, bardzo ładnie i to płci pięknej, której tłumaczy co mówi. Gratuluję.”

Adam Kloch (Radny Rady Miejskiej)

Odpowiedział: „Jeśli pan przewodniczący nie potrafi zrozumieć no to.”

Andrzej Kuśmirek (Radny Rady Miejskiej)

Powiedział: „Ja dodam do tego jeszcze może w pierwszej kolejności sprzedawajmy te nieruchomości, które generują koszty a nie te, które generują zyski i nie będzie wtedy bolszewi.”

Arkadiusz Karaś (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)

Powiedział: „Ja bym prosił panie przewodniczący, żebyśmy radni rozumie, nie rozumie, rozumie, nie rozumie, bo to się widzę hasło powtarza, dorośli ludzie. To było słuszne zdanie, każdy z nas jako dorosły człowiek widzi świat swoimi oczami. Przykro jest słuchać rozumie, nie rozumie panie przewodniczący, prosiłbym żeby zwrócić na to uwagę, bo pan radny Adam Kloch rozumie, nie rozumie, rozumie, nie rozumie. Rozmawiamy o swoim świecie i ocenianie tego drugiego człowieka no chyba jest nie na miejscu. Rozumie, nie rozumie.”

Adam Kloch (Radny Rady Miejskiej)

Odpowiedział: „Kolego Arku to jest tak jak z tobą, że nie rozumiesz co znaczy antena. (...) Dziękuję. Dobra skończmy to, bo (...)”

Arkadiusz Karaś (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)

Powiedział: „(...) Naprawdę prosiłbym o to szacunek. Wypowiadamy swoje zdanie, nie oceniamy drugiego człowieka, pozwólmy, tym bardziej że jesteśmy nagrywani. I jeżeli ktoś nas ocenia to pozostawmy to mieszkańcom a przykre jest słuchanie, że jeden drugiego ocenia. Prosiłbym panie radny Adam Kloch żebyśmy nie oceniali, tylko wypowiadali swoje zdanie i niech to tak zostanie.”

Radni nie zgłosili innych spraw.

Ad. pkt 12

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dodał: „Dziękuję bardzo, ja myślę że dobrze, że się tak różnimy, że nie jesteśmy jednakowi, bo byłaby nuda całkowita na tych sesjach a tak to przynajmniej jest koloryt i można się nieraz pośmiać, nieraz zadumać i o to chodzi prawda.” Następnie stwierdził, że w związku z wyczerpaniem porządku obrad XXIII sesji, zamyka zdalną sesję Rady Miejskiej.

Przewodniczący
Rady Miejskiej

/-/ Sylwester Kaczmarek



Protokół sporządziła:

/-/ Magdalena Jamka



